

RAZEM PO UNIJNE PIENIĄDZE

Nowa perspektywa unijna na lata 2014-2020 ma jasne wytyczne – unijne pieniądze będą przyznawane przede wszystkim na duże, regionalne projekty. Dlatego samorządowcy z legnicko-głogowskiego okręgu miedziowego nie zamierzają czekać z założonymi rękami, aż pieniądze przejdą im koło nosa. Na zaproszenie prezydenta Roberta Raczyńskiego przyjechali do Lubina. » STR. 2



Fot. Mariola Smolich

NAJWIĘCEJ ABORCJI?

– Każde dziecko ma prawo żyć. Także chore – podkreślają działacze Fundacji Pro-Prawo do Życia, którzy zorganizowali pikietę w Lubinie, by pomodlić się za nienarodzone dzieci, ich rodziców oraz lekarzy. » STR. 15

3 PUNKTY DLA ZAGŁĘBIA

Podopieczni Piotra Stokowca odnieśli trzecie zwycięstwo z rzędu w tym roku. Skromne 0:2 przybliżyło ich do upragnionej ekstraklasy. » STR. 19



Fot. Mariusz Białcz

ZAWIESILI STRAJK



» Zaskakująca decyzja związkowców z lubińskiego PKS. Na dzień przed ogłoszonym strajkiem, zapowiedzieli, że planowana na ten tydzień akcja zostaje odwołana. – Zawieszamy strajk i wracamy do rozmów – mówi lakonicznie Piotr Humecki, szef NSZZ Pracowników PKS w Lubinie.



Fot. Mariola Smolich

To dobra wiadomość dla mieszkańców – autobusy będą jeździć normalnie. Jeszcze w poniedziałek (23 marca) związkowcy zapewniali, że strajk jest już pewny. Planowali go na minioną środę (25 marca). Po tym jak prezes Kazimierz Ziółkowski zapowiedział w mediach, że nie będzie już rozmawiał ze związkowcami, bo nie

godzi się na ich żądania 20-procentowej podwyżki i wypłaty zaległych świadczeń socjalnych, załoga szukała jeszcze pomocy w radzie nadzorczej. Ta, jak mówili związkowcy, nie miała dla nich żadnej propozycji. – Będziemy więc strajkować – podkreślali związkowcy.

Do Lubina swój przyjazd zapowiedzieli ogólnopolskie media, by relacjonować protest kierowców. I nagle we wtorek okazało się, że... strajku jednak nie będzie. – Spotkaliśmy się z prezesem i ustaliliśmy, że wracamy do rozmów – mówi Humecki.

Pytamy o szczegóły. Co takiego się wydarzyło – prezes

godzi się na większe podwyżki, czy może załoga rezygnuje z części żądań? Która ze stron się ugięła? Tego związkowcy nie chcą zdradzić. Podobnie jak prezes. Kazimierz Ziółkowski potwierdza jedynie, że rozmowy rzeczywiście będą. Zaplanowano je na przyszły tydzień.

Więcej na stronie 3

INSPIROWALI PO RAZ TRZYNASTY

Przez trzy dni odbyło się w sumie około 40 warsztatów. W I Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie po raz trzynasty zorganizowano Dni Kultury. Licealiści uczyli się, bawili i czerpali z doświadczeń swoich starszych kolegów, absolwentów pierwszego.

» STR. 13



Fot. Marta Czachórska

ODWIEDZAJĄ LUBIN

Przed wyborami, jak zwykle, o Lubinie przypominają sobie politycy. Odwiedzili nas już przedstawiciele PO w Bronkobusie, Janusz Korwin-Mikke oraz Marian Kowalski z Ruchu Narodowego. » STR. 5

W Lubinie odbył się konwent samorządowców

Razem po unijne pieniądze

» **Nowa perspektywa unijna na lata 2014-2020 ma jasne wytyczne – unijne pieniądze będą przyznawane przede wszystkim na duże, regionalne projekty. Dlatego samorządowcy z legnicko-głogowskiego okręgu nie zamierzają czekać z założonymi rękami, aż pieniądze przejdą im koło nosa.**



– Musimy wspólnie budować projekty, bo czas, gdy miasta lub gminy realizowały je samodzielnie, już minął – tłumaczy prezydent Robert Raczyński (w środku)

Na zaproszenie prezydenta Roberta Raczyńskiego przyjechali do Lubina, by ustalić co mogą zrobić wspólnie: w jakie projekty chcieliby się zaangażować, na co pozyskać pieniądze.

Najważniejsza zasada to współpraca. – Musimy wspólnie budować projekty, bo czas, gdy miasta lub gminy realizowały je samodzielnie, już minął – tłumaczy prezydent Lubina Robert Raczyński. – Teraz trzeba przejść do drugiej fazy, czyli integracji między gminami, dlatego że projekty inwestycyjne, które trzeba budować, muszą przekraczać zadania gminy. Inaczej środków na nie i dofinansowania nie będzie. Gminy muszą zacząć ze

sobą współpracować i to bardzo ściśle – podkreśla.

Pierwszy krok to wspólny konwent, który prezydent Lubina zorganizował w hali RCS. Przyjechali na niego prezydenci, burmistrzowie i wójtowie z całego regionu.

– Rozmawiamy o nowej perspektywie unijnej 2014-2020 i możliwości pozyskiwania środków. Uszczegółowienia do poszczególnych osi priorytetowych są już znane, a dla nas będą one niezwykle ważne, bo będziemy analizować czy z naszymi pomysłami uda nam się wpisać w tę perspektywę czy nie – mówi Jadwiga Zienkiewicz, zastępca prezydenta Legnicy.

– To już ostatni gwizdek, by otrzymać unijne dotacje na rozwój. Musimy wykorzystać te pięć lat, by w 2020 roku, kiedy funduszy unijnych już nie będzie, być w pełni samowystarczalnym – uzupełnia prezydent Raczyński.

Na konwent, oprócz samorządowców, przyjechali też pracownicy urzędu marszałkowskiego czy Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. Rozmowy dotyczyły bowiem także planowanych remontów i modernizacji dróg oraz linii kolejowej nr 289 na odcinku Legnica-Rudna-Gwizdanów.

– Co roku mamy zapewnienia ze strony Minister-

stwa Infrastruktury, że ta inwestycja ruszy. I tak niestety już od 7-8 lat. Ten projekt ciągle gdzieś spada z listy i znika. Mam nadzieję, że w końcu zostanie zrealizowany, dlatego że bez kolei nie będzie tego regionu. Nie da się rozwinąć miast i gmin, jeśli nie będzie dróg i mostów o nośności 24 ton, po których będzie mógł przejechać tir i jeśli nie będzie kolei. Rozwój gospodarczy to przede wszystkim transport, umożliwiający dostarczenie towarów i maszyn – podkreśla prezydent Lubina.

Samorządowcy ustalili, że podobne spotkania będą się odbywały co dwa miesiące.

MARIOLA SAMOTICHA

Wkrótce odbiór będzie lepszy

Internet już działa, ale nie wszędzie

■ – Rzeczywiście, w różnych częściach miasta internet odbierany jest różnie. Wynika to z różnych czynników – odległości od hot-spotów czy gęstości zabudowy. Ale zostanie to poprawione – zapewnia Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu, odpowiadając na pytania lubinian, którzy chcą wiedzieć, na jakim etapie jest realizacja projektu „Lubin – miasto bez wykluczenia cyfrowego”.

Celem projektu była budowa infrastruktury światłowodowej, a przy okazji budowa sieci hot-spotów, rozszerzającej internet na terenie miasta. W efekcie lubinianie mieli mieć dostęp do darmowego internetu. Mieli, bo w wielu punktach sieć wciąż nie działa.

– Nie wszystko działa jeszcze jak należy – przyznaje naczelnik Rozmus. – Trwają badania, które określą, w jaki sposób można polepszyć odbiór sygnału.

Na pewno do istniejących stacji dołożone zostaną dodatkowe anteny, a może i powstaną nowe stacje – tłumaczy.

Wkrótce powinny zostać opracowane mapy z rzeczywistymi zasięgami sieci, lokalizacją i numerami hot-spotów oraz poradami, jak najlepiej odbierać sygnał. Urząd zapewnia, że zostaną one udostępnione mieszkańcom.

– W najbliższych dniach, po przeprowadzonych badaniach, podamy do wiadomości informacje o zasięgach, możliwościach odbioru itp. Zwracamy uwagę, że odbiór sygnału zależy też od posiadane-

go urządzenia. Najlepiej odbierać go na laptopach, gorzej na tabletach i telefonach, w zależności od odległości od stacji przekąźnikowej – do-

daje naczelnik.

Według danych urzędu, w ciągu ostatniego miesiąca do sieci logowało się już ponad 1,5 tys. różnych odbiorców.

MARIOLA SAMOTICHA

Wkrótce podane zostaną informacje o zasięgach i możliwościach odbioru

HELIOS



Szybcy i Wściekli 7

Tej prędkości, tej wściekłości nigdy dość!

W kinach od 10 kwietnia!

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Związkowcy, najpierw straszili, że autobusy nie będą jeździć, a potem zrezygnowali z protestu

Odwołali strajk

» Zrobili referendum, zdecydowana większość załogi zadeklarowała, że jest za strajkiem, prezes ani rada nadzorcza nie chcieli zgodzić się na podwyżki. Tym samym związkowcy z lubińskiego PKS zapowiedzieli, że w spółce odbędzie się strajk. Wyznaczono nawet termin – środa, 25 marca, godzina 3.30. Tym bardziej zaskakująca była więc ich decyzja, kiedy na dzień przed zaplanowaną akcją, nagle ją odwołali. Nie chcą mówić o powodach, lakonicznie stwierdzając, że wracają do rozmów z prezesem. Złośliwi mówią, że przestraszyli się kar, jakie groziły spółce, jeśli autobusy nie wyjechałyby na miasto.

Związkowcy przez wiele miesięcy rozmawiali z prezesem na temat podwyżek i wypłaty zaległych świadczeń socjalnych. Efektów jednak nie było, dlatego zdecydowali się na przeprowadzenie referendum. W ten sposób obie strony – i związkowcy, i prezes – mieli poznać opinię całej załogi PKS. W pięciodniowym referendum wzięła udział zdecydowana większość załogi, bo prawie 90 procent, z czego aż 68,5 procent opowiedziało się za strajkiem. Dla związkowców był to argument, że kierunek ich działań jest właściwy. Dali prezesowi kilka dni na reakcję, ale ten zdania nie zmienił.

– Nie będę już rozmawiał ze związkowcami, bo te postulaty, których żądają, zrujnowałyby spółkę – powiedział nam Kazimierz Ziółkowski, szef PKS.

Związkowcy podjęli więc decyzję – w środę, 25 marca, odbędzie się strajk. – Przepraszamy pasażerów, ale nie mamy innego wyjścia – mówił Piotr Humecki, szef NSZZ

Pracowników PKS w Lubinie. – Zaczynamy o godzinie 3.30. Będziemy powstrzymywać się od pracy, co oznacza, że autobusy nie wyjadą z zajezdni. Dotyczy to zarówno komunikacji miejskiej, jak i międzymiastowej. Liczymy się z tym, że ludzie będą nas krytykować, ale my jesteśmy pod ścianą. Prezes mówi, że nie ma na podwyżki dla nas, a my wiemy, że ma – podkreślał związkowiec.

Ostatnią deską ratunku była rada nadzorcza spółki, u której załoga szukała pomocy. Spotkanie odbyło się w poniedziałek, 23 marca. – Rada nadzorcza spółki nie miała dla nas żadnych propozycji. Proponują nam to samo,

czyli zaledwie 5 procent podwyżki – mówił Piotr Humecki. – Chcieliśmy rozmawiać. Powiedzieliśmy, że możemy negocjować, ale już nie z tym prezesem, bo ten człowiek utracił nasze zaufanie. Rada prezesa jednak nie zamierza zmieniać. Nie mamy więc innego wyjścia – będziemy strajkować – stwierdził.

I nagle, dzień później oka-



Fot. Mariola Samoticha

zało się, że strajku jednak nie będzie. – Spotkaliśmy się z prezesem i ustaliliśmy, że wracamy do rozmów – mówi Humecki.

Pytamy o szczegóły. Co takiego się wydarzyło – prezes godzi się na wyższe podwyżki, czy może załoga rezygnuje z części żądań? Która ze stron się ugłęła? Tego związkowcy nie chcą zdradzić. Podobnie jak prezes. Kazimierz Ziółkowski potwierdza jedynie, że rozmowy rzeczywiście będą. Zaplanowano je na przyszły tydzień. – Weźmie

Złośliwi twierdzą, że związkowcy przestraszyli się kar finansowych, które groziły PKS, gdyby autobusy rzeczywiście nie wyjechały na ulice

w nich udział także przedstawiciel rady nadzorczej. Dobrze się stało, że strajk został zawieszony – podkreśla prezes Ziółkowski.

Złośliwi twierdzą, że związkowcy przestraszyli się kar finansowych, które groziły PKS, gdyby autobusy rzeczywiście nie wyjechały na ulice. – PKS jest z nami związany wieloletnią umową na świadczenie usług przewozowych. Niewywiązanie się z umowy, oznacza ogromne kary finansowe. Umowa zakłada 650 tys. zł kary dziennie – wylicza Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA

W rankingu najtańszego OC w mieście wygrywa

CENTRUM UBEZPIECZEŃ

INVITO

1-go Maja 6
59-300 Lubin
naprzeciwko LOK-u

Pojemność cm³:

do 900 cm - 192 zł	1801-2000 - 348 zł
901-1100 - 211 zł	2001-2200 - 381 zł
1101-1250 - 232 zł	2201-2400 - 400 zł
1251-1400 - 289 zł	2401-2600 - 428 zł
1401-1600 - 317 zł	2601-3000 - 440 zł
1601-1800 - 336 zł	pow. 3000 - 484 zł

dostawcze do 3,5 T - od 420 zł
ciężarowe pow. 3,5 T - od 1128 zł

Składki obliczone przy 60% zniżek (ostatnie 6 lat bezszkodowej jazdy)

Wiek powyżej 25 lat, prawo jazdy minimum 6 lat

TERMAL
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ SA

Lubin, dnia 16.03.2015 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd MPEC „Termal” S.A. w Lubinie zaprasza do złożenia oferty na **ubezpieczenie mienia** Spółki oraz od odpowiedzialności deliktowej na okres od 01.05.2015r. do 30.04.2016r.

- 1. Ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych:**
Wysokość składki należy podać z uwzględnieniem następstw szkód wodociągowych.
- 2. Ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku.**
- 3. Ubezpieczenia sprzętu elektronicznego.**
- 4. Ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej:**
Wysokość składki należy podać z uwzględnieniem następstw szkód wodociągowych.

Opłacenie należnych składek ubezpieczeniowych nastąpi w czterech równych ratach przed rozpoczęciem kolejnego trzymiesięcznego okresu ubezpieczenia. Prosimy o przesłanie oferty na załączonym druku uzupełnionym o wielkości proponowanych składki (pozycja „Składka zł” na druku OFERTA).

Oferty należy przesłać (pocztą na adres - ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, faksem 076 74-98-298 lub mailem termal@termal.pl) **do dnia 17.04.2015r. do godz. 12⁰⁰**. Oferta powinna być opisana „Oferta na ubezpieczenie mienia Spółki”.

Informacji o przedmiocie ubezpieczenia udziela Pani Irena Romać – tel. (076) 74 98 363.

2014 to stabilna produkcja i dyscyplina kosztowa

Podsumował rok

■ KGHM zarobił w 2014 roku 2,45 mld zł netto. Jak mówi pierwszy wiceprezes ds. finansowych Jarosław Romanowski, wpływ na taki wynik miały niskie notowania surowców oraz obciążenie KGHM podatkiem od wydobycia niektórych kopalin, który wyniósł 1,5 mld złotych i stanowił 30 procent jednostkowego kosztu produkcji koncentratu.

– Wynik netto osiągnięty w takich warunkach jest zasługą stabilnej produkcji i utrzymywania dyscypliny kosztowej – dodaje wiceprezes Romanowski.

W 2014 roku produkcja miedzi płatnej była zbliżona do produkcji w roku 2013 i ukształtowała się na poziomie 663 tys. ton. Produkcja srebra metalicznego wzrosła o 8 procent i sięgnęła 1 256 ton. Natomiast produkcja metali szlachetnych, jak złoto, pallad, platyna wyniosła 152,9 tys. uncji trojańskich, co oznacza wzrost o 15 procent.

Jednym z najistotniejszych wydarzeń 2014 roku było rozpoczęcie produkcji w kopalni Sierra Gorda w Chile.

– Realizacja tego projektu potwierdziła wysokie kompetencje KGHM oraz umożliwiła wejście do grona największych producentów miedzi na świecie. Uru-

chomienie produkcji w Sierra Gorda to dla KGHM nie tylko wzrost produkcji miedzi, ale też istotne zwiększenie efektywności kosztowej oraz poszerzenie portfolio produktów – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM.

Osiągnięcie zakładanej mocy produkcyjnej pierwszej fazy kopalni Sierra Gorda nastąpi zgodnie z planem w połowie tego roku.

Stabilny poziom produkcji w Polsce zapewniają uruchomiona w 2014 roku eksploatacja w obszarze Głogów Głęboki Przemysłowy na poziomie poniżej 1 200 metrów oraz intensywne prace zmierzające do rozwoju bazy zasobowej.

– Uzyskaliśmy prawa do nowych koncesji na terenach przylegających do obecnych obszarów eksploatacyjnych. W wyniku prac poszukiwawczo-rozpoznawczych udokumentowaliśmy zasoby złóż rud miedzi w rejonie Gaworzyce-Radwanice na poziomie 4,1 miliona ton miedzi oraz około 7,5 tys. ton srebra. W efekcie szacowany czas eksploatacji złóż w Polsce wynosi obecnie 30-40 lat. Chcemy zastępować jedną tonę miedzi szczerpanej trzema tonami metalu nowo udokumentowanych zasobów – tłumaczy Maciej Koński, dyrektor naczelny Centrum Analiz Strategicznych i Rozwoju Bazy Zasobowej.

MARTA CZACHÓRSKA

Strategia na lata 2015-2020

Największe inwestycje w historii

» Najbliższe sześć lat dla KGHM to największe inwestycje w historii spółki. Jak wylicza prezes Herbert Wirth, ich wartość to 27 mld zł. To założenia przyjętej w tym roku strategii na lata 2015-2020 z perspektywą do roku 2040.

K GHM zrealizował wcześniej niż oczekiwano główne założenia strategii na lata 2009-2018, rozszerzając bazę zasobową i osiągając produkcję miedzi zbliżoną do poziomu 700 tys. ton. Na początku 2015 roku została przyjęta strategia na lata 2015-2020 z perspektywą do roku 2040. Podstawowym celem nowej perspektywy strategicznej jest osiągnięcie rocznych zdolności produkcyjnych na poziomie ponad 1 miliona ton miedzi ekwiwalentnej oraz kontynuacja procesów zmierzających do podniesienia efektywności prowadzonej działalności wydobywczej.

– Zgodnie ze strategią, w ciągu najbliższych sześciu lat zrealizujemy pro-

gram największych inwestycji w historii KGHM o wartości 27 mld zł. Znaczna część tych środków, bo aż 65 procent, przeznaczonych będzie na inwestycje rozwojowe, a pozostałe na inwestycje odtworzeniowe i utrzymaniowe. Fundamentem do realizacji zamierzeń strategicznych będą efektywność oraz innowacje, które już dzisiaj wyróżniają KGHM, a w przyszłości zapewnią przewagę konkurencyjną spółki – przekonuje Herbert Wirth, prezes KGHM.

Realizacja nowych projektów związanych z rozwojem będzie możliwa dzięki zabezpieczeniu w 2014 roku finansowania rozwojowego programu inwestycyjnego. KGHM uzyskał kredyt

konsorcjalny w wysokości 2,5 mld USD oraz pożyczkę inwestycyjną z Europejskiego Banku Inwestycyjnego w wysokości 2 mld zł.

– Uzyskane środki pozwolą nam realizować przyszłe projekty oraz rozwijać KGHM w następnych latach. Jednocześnie prowadzimy i planujemy kontynuację polityki zrównoważonego finansowania, w myśl której wykorzystujemy wewnętrzne źródła finansowania uzupełnione długiem w takim stopniu, aby wskaźnik dług netto do EBITDA pozostał na bezpiecznym poziomie – mówi Jarosław Romanowski, wiceprezes KGHM ds. finansowych.

W tym roku KGHM chce utrzymać stabilny

wolumen produkcji miedzi elektrolitycznej oraz osiągnąć pełne zdolności przerobowe w ramach fazy pierwszej (110 tys. ton przerobu dobowego) kopalni Sierra Gorda, a także uruchomić produkcję molibdeny.

Ponadto wśród celów i priorytetów przyjętych na ten rok przez spółkę są: utrzymanie tempa realizacji prac przygotowawczych w projektach Victoria i Ajax; kontynuacja prac związanych z rozbudową Zbiornika Unieszkodliwiania Odpadów Wydobywczych Żelazny Most; kontynuacja prac inwestycyjnych mających na celu stworzenie nowoczesnej i przyjaznej środowiska.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

reklama



Z wypiekami „SPOŁEM” Lubin Wielkanoc Smakuje Najlepiej!

Chleb Zwykły



Polecamy w dniach: 3-4.04.2015

Chleb do Żurku



Polecamy w dniach: 2-4.04.2015

Baranek Wielkanocny



Polecamy w dniach: 2-4.04.2015

Świeconka



Polecamy w dniach: 3-4.04.2015

Produkty dostępne w sklepach "Społem" na terenie Lubina, Legnicy i Polkowic

Air Korwin One wylądował



Swoim Air Korwin One Janusz Korwin-Mikke, kandydat na prezydenta RP, wylądował na lotnisku Aeroklubu Zagłębia Miedziowego w Lubinie. Przez całą niedzielę spotykał się z mieszkańcami naszego regionu, by przekonywać ich do swoich poglądów, nierzadko radykalnych i kontrowersyjnych. Przylot lidera Koalicji Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja wzbudził spore zainteresowanie mediów i młodych ludzi. Air Korwin One wylądował na lubińskim lotnisku z kilkunastominutowym opóźnieniem spowodowanym oblodzeniem silników. W czasie krótkiej konferencji plenarowej Janusz Korwin-Mikke tradycyjnie mówił o konieczności zniesienia wszystkich możliwych podatków, jakimi obciążone jest polskie państwo. MAX

Ochroniarz, który chce naprawić Polskę

Również kandydat Ruchu Narodowego na prezydenta Polski Marian Kowalski przyjechał do Lubina. Celowo zaprosił dziennikarzy pod szyby Bolesław, bo chciał porozmawiać z górnikami kończącymi swoją szczytę. – Nieprzypadkowo stoimy w tym miejscu, bo wkrótce może nastąpić dramat i ta firma może zbankrutować, dlatego że państwo polskie jest państwem złodziejskim, nakładając podatki i haracze na bardzo cenne surowce. Nawet kopalnia złota w rękach złodziei z Platformy byłaby deficytowa – podkreśla. Nikt z górników zainteresowany rozmową jednak nie był. Kowalski to kontrowersyjny kandydat. Jest szefem ochrony w jednym z lubelskich klubów muzycznych. Niedawno w mediach pojawiła się informacja, że jest oskarżony o pobicie gości tego klubu. Kandydat zapewnił nas jednak, że jest niewinny. MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

Działacze PO nie spotkali się z miłym przyjęciem

Bronkobus w Lubinie

» – Targowica! Sprzedajecie Polskę! – to tylko mały fragment z tego, co usłyszeli przedstawiciele PO, którzy przyjechali do Lubina Bronkobusem. Oprócz promocji swojego kandydata działacze Platformy wykorzystali autobus do odebrania i przewiezienia darów dla Ukraińców do Legnicy.

Bronkobus przyjechał do Lubina bez głównego bohatera całego zamieszania, czyli Bronisława Komorowskiego. Wypełniony był za to działaczami PO z regionu. Był wśród nich również Piotr Borys, który zapytany przez dziennikarzy, jak go podpisać, odparł: „mieszkaniec Lubina”.

Najpierw Bronkobus zatrzymał się przy PKS-ie na ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Tam czekała na niego już grupa mieszkańców Lubina. – Przyjechalibyśmy promować naszego kandydata na prezydenta – zaczął Piotr Borys, ale jego słowa zagłuszyły krzyki lubinian, którzy chcieli między innymi wiedzieć, czy rząd zrezygnuje z podatku od kopalni i tak wysokiego wieku emerytalnego.



Fot. Marta Czachórska

Po krótkiej, ale żarliwej dyskusji z mieszkańcami pasażerowie Bronkobusu ruszyli w dalszą drogę. W obstawie kilku radiowozów zatrzymali się na ulicy Mieszka I. Tam zapakowali do autobusu dary dla Ukraińców zebrane w Lubinie przez Ksenię Dowhań-Domańską, szefową lubińskiego oddziału Związków Ukraińców w Polsce.

Również tutaj przedstawiciele Platformy Obywatelskiej spotkali się z nieprzychylnymi komentarzami. – To ewidentny przykład wybielania wizerunku PO. Robią kam-

Najpierw Bronkobus zatrzymał się przy PKS-ie na ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Tam czekała na niego już grupa mieszkańców Lubina

panię ze zbierania darów. Usłyszeliśmy, że warto rozmawiać. Jeśli na rozmowach ma się tylko kończyć, to będziemy mieli podobną sytuację jak dzisiaj przez kolejne lata. Jesteśmy tu po to, żeby zaprotestować przeciwko władzy

– mówi Bartosz Budziak, mieszkaniec Lubina.

– A ja ich lubię – stwierdziła jedna z kobiet, która akurat przechodziła obok.

– A ja widziałam jak ktoś na skrzyżowaniu rzucił w Bronkobus jakiś kamień. Potem go czyścili – dodaje inna kobieta.

Bronkobus z Lubina pojechał do Legnicy. Tam w Liceum Ukraińskim wypakował dary dla Ukraińców, a jego pasażerowie spotkali się z dziennikarzami i mieszkańcami, a potem autobus pojechał dalej.

MARTA CZACHÓRSKA



NIE GŁOSUJĘ NA KOMOROWSKIEGO

Bronisław Komorowski na początku czerwca 2012 roku podpisał ustawę o podwyższeniu wieku emerytalnego do 67. roku życia. To oznacza, że mężczyźni muszą pracować dłużej o 2 lata, a kobiety aż o 7.

mieszkania w programie MdM*

funkcjonalne rozkłady mieszkań

parking podziemny, windy

DEX®

Developer



*dotyczy wybranych mieszkań

Nowe mieszkania już w sprzedaży!

www.developerdex.pl

Sprawdź naszą ofertę i zadzwoń: tel. 695 301 412

BESTsellery

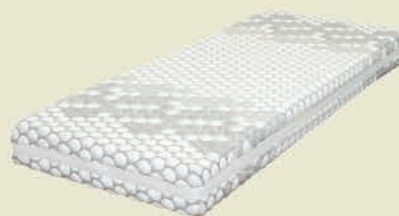
Selene



materace

59-300 Lubin

ul. Wileńska 2/1



+



= 10% rabatu

Promocje nie łączą się. Szczegóły dostępne w punkcie sprzedaży. Oferta ważna do 03.05.2015.

od wprowadzenia dobrego snu na polski rynek, nasi klienci

przespali dobrze
5560 nocy

GOOD NIGHT
SET

podaruj i Ty
zzzz...

real-
wielki wybór, niskie ceny

ZAPRASZAMY DO
real,- Lubin
ul. Jana Pawła II 3

W GODZ:
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8:00 - 22:00
NIEDZIELA 9:00 - 21:00

w dniach 25-26.03.2015

Ręczniki papierowe Regina
w cenie 3,89 zł

w dniach 27-29.03.2015

Margaryna Kasia 250g
oraz
Margaryna Kasia Butter 250g
w cenie 1,89 zł/szt.

TYLKO W DNIACH: 25-26.03.2015

-20% RABAT
NALICZANY
W KASIE **rabatu na**
MAKARONY

TYLKO W DNIACH: 27-29.03.2015

-20% RABAT
NALICZANY
W KASIE **rabatu na**
HERBATY

TYLKO W DNIACH: 30.03 - 01.04.2015

-20% RABAT
NALICZANY
W KASIE **rabatu na**
OLEJE
OLIWY
BAKALIE

KTÓRĘDY NA AFRYKĘ

FRU!

Muza
www.ckmuza.eu

Kino „Muza” poleca!

Zapraszamy w dniach 27 marca - 2 kwietnia

Bilety 15 i 17 zł przez cały tydzień! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

KONCERT ZESPOŁU

EUROPA
I AZJA



KISIŃSKI - NOWAK - NAZIMEK - CIAPUTA
PIERWSZY SKŁAD - PIERWSZA PŁYTA

17.04.15 **CENTRUM KULTURY „MUZA”**
GODZ. 19:00, DUŻA SALA, BILETY 40 ZŁ (W DNIU KONCERTU 50 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

**Wielkie Pisanki
Wielkie Malowanie
Wielkie Emocje**

Wielkanoc

28-29 MARCA

// 13.00-18.00

Warsztaty dla dzieci

Stwórz swoją unikatową pisankę!



29 MARCA

// 13.00-18.00

// 15.00-16.00

Lubińscy Artyści Dzieciom! "Centrum Uśmiechu"
Aukcja Charytatywna Występ teatralny



Szczegółowy program atrakcji:
www.cuprum-arena.pl

 /Cuprum.Arena

GLAZURNIK

z pasją z naszej gminy

To nie tylko jego praca, ale i pasja, rzemiosło. Krzysztof Komornicki, prowadzący firmę Exclusive w Lubinie, na co dzień zajmuje się glazurnictwem, układając płytki w mieszkaniach i domach klientów. Po godzinach natomiast, bierze udział w konkursach. W tym roku podczas Glazurniczych Mistrzostw Polski zajął piąte miejsce!

– To dla mnie bardzo dobry wynik, bo w finałach mistrzostw Polski brałem udział dopiero po raz drugi – mówi Krzysztof Komornicki. – Teraz ostro biorę się do pracy i będę ćwiczył, żeby wyjść z eliminacji, zakwalifikować się na ósmy finał Glazurniczych Mistrzostw Polski i osiągnąć jeszcze lepszy wynik – dodaje.

Mistrzostwa Polski Glazurników organizowane są od 2008 roku przez Polskie Zrzeszenie Płytkarzy, firmę WIM i PARADYŻ. Do stowarzyszenia należy około 33 tysięcy płytkarzy. Co roku w mistrzostwach bierze udział bardzo wielu doskonałych glazurników z całej Polski.

W 2010 roku Krzysztof Komornicki wykonał dłonie inspirowane freskiem z kaplicy Sykstyńskiej. W tym roku tematem przewodnim mistrzostw była nowoczesna łazienka i ułożenie płytek w dowolnym wzorze na płycie wim

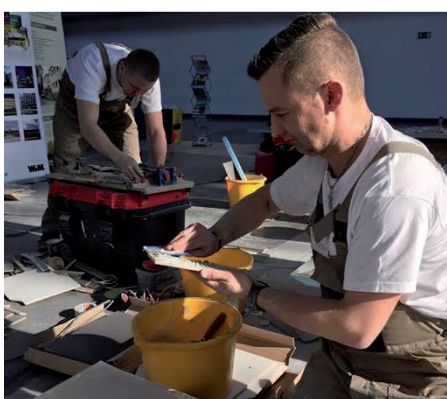
platte. Pan Krzysztof wymyślił wzór i naszkicował, a następnie odtworzył podczas zawodów w Poznaniu.

– Wzór nie mógł być zbyt skomplikowany, ponieważ na wykonanie prac mieliśmy tylko osiem godzin. A praca nie dokończona nie jest oceniana – dodaje pan Krzysztof. – Każdy miał dwa rodzaje płytek koloru białego i szarego i pole do popisu – mówi. – I jest to mój mały sukces, bo udało się zdobyć piąte miejsce w kraju – dodaje pan Krzysztof.

Glazurnictwo to ciężka rzemieślnicza praca, ale i pasja pana Krzysztofa. Jak sam mówi, układanie pytek daje mu wiele satysfakcji, która jest tym większa, im bardziej klient jest zadowolony, ponieważ tworzy coś niepowtarzalnego.

– Płytki kładę na co dzień, a takie zawody jak Glazurnicze Mistrzostwa Polski dają mi niezłą adrenalinę i możliwość sprawdzenia się, czy konfrontacji oraz wymiany doświadczeń z kolegami po fachu. Moim marzeniem jest zdobycie jednego z miejsc w pierwszej trójce podczas mistrzostw i występ na mistrzostwach Europy – podsumowuje pan Krzysztof.

Firma Exclusive Krzysztof Komornicki



Prezydent Miasta Lubina
i Starosta Powiatu Lubińskiego
serdecznie zapraszają na

II BIEG PAPIESKI

26 kwietnia 2015

START BIEGU GŁÓWNEGO: godz. 18.18 spod Ratusza w Lubinie

DYSTANS: 5400 m



Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl



www.facebook.com/RCSlubin



organizatorzy:



URZĄD
MIEJSKI
W LUBINIE



STAROSTWO
POWIATOWE
W LUBINIE



GINA
LUBIN





URZĄD MIEJSKI W LUBINIE

ZASADY REKRUTACJI DO PRZEDSZKOLI PUBLICZNYCH GMINY MIEJSKIEJ LUBIN NA ROK SZKOLNY 2015/2016

I Zasady obowiązujące w postępowaniu rekrutacyjnym

1. Dzieci kontynuujące edukację w dotychczasowym przedszkolu.

Rodzice, których dzieci będą kontynuować edukację przedszkolną w dotychczasowym przedszkolu składają Deklarację o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego zgodnie z harmonogramem rekrutacji. W przypadku kontynuacji, dzieci mają zagwarantowane miejsce w danym przedszkolu.

2. Dzieci zapisywane do przedszkola po raz pierwszy.

Rodzice zapisując dziecko do przedszkola po raz pierwszy wypełniają w formie elektronicznej Wniosek o przyjęcie dziecka do publicznego przedszkola (dalej „Wniosek”) znajdujący się na stronie internetowej pod adresem www.lubin.przedszkola.vnabor.pl

Rodzice mogą ubiegać się o miejsce maksymalnie w trzech przedszkolach. W takim przypadku w jednym Wniosku wymieniają odpowiednio 1, 2 lub 3 przedszkole (wg preferencji). Po zakończeniu wprowadzania danych Wniosek należy wydrukować, podpisać i łącznie z załącznikami (jeżeli wystąpią) **złożyć tylko** w przedszkolu umieszczonym **na pierwszej pozycji** (tzw. przedszkolu pierwszego wyboru).

Osoby niemające dostępu do Internetu mogą pobrać Wniosek w każdym przedszkolu i wypełnić go odręcznie, a następnie złożyć tylko w przedszkolu umieszczonym **na pierwszej pozycji** (tzw. przedszkolu pierwszego wyboru).

Nie złożenie w określonym terminie wypełnionego Wniosku do przedszkola pierwszego wyboru spowoduje nieujęcie dziecka w procesie rekrutacji.

3. Dzieci zmieniające przedszkole.

Rodzice, którzy zamierzają zapisać dziecko do innego publicznego przedszkola, niż to, do którego dotychczas uczęszcza, muszą pamiętać, że ich dziecko uczestniczy w rekrutacji na takich samych zasadach, jak dziecko zapisywane do przedszkola po raz pierwszy. W związku z tym, rodzice są zobowiązani wypełnić Wniosek o przyjęcie do publicznego przedszkola. Po podpisaniu Wniosku składają go w innym przedszkolu, wskazanym przez siebie jako przedszkole pierwszej preferencji. Rodzice muszą jednak pamiętać, że w przypadku nieprzyjęcia dziecka do przedszkola, miejsce w dotychczasowym przedszkolu nie jest dla niego zagwarantowane.

4. Dzieci młodsze niż 3 letnie.

Rodzice dzieci młodszych niż 3 letnie (urodzonych po 31.12.2012 roku) nie uczestniczą w rekrutacji drogą elektroniczną. W szczególnie uzasadnionych przypadkach wychowaniem przedszkolnym może zostać objęte dziecko, które ukończyło 2,5 roku (art. 14 ust. 1b ustawy o systemie oświaty). W tym celu należy pobrać, wypełnić odręcznie i złożyć Wniosek w przedszkolu pierwszego wyboru w formie papierowej.

5. Potwierdzenie woli uczęszczania dziecka do przedszkola.

Aby dziecko zostało przyjęte rodzice składają, w przedszkolu do którego dziecko zostało zakwalifikowane, dokument (Potwierdzenie woli uczęszczania do przedszkola) i podpisują z Dyrektorem przedszkola umowę o świadczenie usług. Nie złożenie dokumentu w określonym terminie, wynikającym z harmonogramu rekrutacji, jest jednoznaczne z rezygnacją z miejsca w tym przedszkolu, tym samym dziecko nie zostanie ujęte na liście dzieci przyjętych.

II Harmonogram rekrutacji

Składanie przez rodziców Deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego	2-9.03.2015 r.
Publikacja oferty – otwarcie strony dla rodziców	16.03.2015 r.
Składanie przez rodziców Wniosków o przyjęcie do publicznego przedszkola (wybór maksymalnie trzech przedszkoli)	16-31.03.2015 r.
Publikacja list kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych do przedszkola	17.04.2015 r.
Składanie przez rodziców Potwierdzeń woli uczęszczania kandydata do przedszkola	20-24.04.2015 r.
Publikacja list kandydatów przyjętych i nieprzyjętych do przedszkola	30.04.2015 r.
Rekrutacja dodatkowa i uzupełniająca	05.05.- 31.08.2015 r.

III Kryteria naboru do przedszkoli publicznych na rok szkolny 2015/2016.

1. Pierwszy etap postępowania rekrutacyjnego.

Do publicznych przedszkoli przyjmuje się w pierwszej kolejności kandydatów zamieszkałych na obszarze Gminy Miejskiej Lubin. Pierwszeństwo mają dzieci: 5 letnie, które realizują obowiązkowe przygotowanie przedszkolne oraz 4 letnie mające prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego. W dalszej kolejności brane są pod uwagę kryteria ustawowe (na potrzeby przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego liczba punktów dla każdego kryterium podstawowego (ustawowego) została ustalona na poziomie 100 pkt):

- 1) Wielodzietność rodziny kandydata (3 i więcej dzieci) - 100 pkt
- 2) Niepełnosprawność kandydata - 100 pkt
- 3) Niepełnosprawność jednego z rodziców kandydata – 100 pkt
- 4) Niepełnosprawność obojga rodziców – 100 pkt
- 5) Niepełnosprawność rodzeństwa kandydata – 100 pkt

6) Samotne wychowywanie kandydata w rodzinie – 100 pkt

7) Objęcie kandydata pieczą zastępczą – 100 pkt

2. Drugi etap postępowania rekrutacyjnego:

W przypadku równorzędnych wyników uzyskanych w pierwszym etapie rekrutacji lub jeżeli po zakończeniu tego etapu przedszkole nadal dysponuje wolnymi miejscami przeprowadza się drugi etap. W drugim etapie są brane pod uwagę kryteria określone w Uchwale Nr III/38/15 Rady Miejskiej w Lubinie z dnia 10 lutego 2015 roku.

- 1) Rodzice lub opiekunowie prawni kandydata, którzy pracują/studiują/uczą się stacjonarnie:
 - a) obojdu rodziców (w tym rodzic samotnie wychowujący) – 8 pkt
 - b) jedno z rodziców – 4 pkt
- 2) Gmina Miejska Lubin wskazana, jako miejsce zamieszkania, w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu w ubiegłym roku podatkowym przez:
 - a) obojdu rodziców kandydata (w tym rodzic samotnie wychowujący) – 32 pkt
 - b) jednego z rodziców – 16 pkt
- 3) Rodzeństwo kandydata kontynuuje edukację przedszkolną w roku szkolnym, na który prowadzona jest rekrutacja w przedszkolu pierwszego wyboru - 2 pkt
3. **Sposób dokumentowania spełniania kryteriów podstawowych i dodatkowych:**
 - a) dla „wielodzietność rodziny dziecka” - złożenie oświadczenia o wielodzietności (wychowywaniu trójki lub więcej dzieci) rodziny dziecka umieszczonego we Wniosku,
 - b) dla „niepełnosprawność dziecka” - orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane ze względu na niepełnosprawność
 - c) dla „niepełnosprawność jednego z rodziców dziecka; niepełnosprawność obojga Rodziców dziecka;” - orzeczenie o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności lub orzeczenie równoważne w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721, z późn. zm.),
 - d) dla „dziecko, które posiada niepełnosprawne rodzeństwo” - orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane ze względu na niepełnosprawność, orzeczenie o niepełnosprawności,
 - e) dla „samotne wychowywanie dziecka w rodzinie” - prawomocny wyrok sądu rodzinnego orzekający rozwód lub separację lub akt zgonu oraz złożenie oświadczenia o samotnym wychowywaniu dziecka oraz niewychowywaniu żadnego dziecka wspólnie z jego rodzicem umieszczonego we Wniosku, samotne wychowywanie dziecka - oznacza to wychowywanie dziecka przez pannę, kawalera, wdowę, wdowca, osobę pozostającą w separacji orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu, osobę rozwiedzioną, chyba że osoba taka wychowuje wspólnie co najmniej jedno dziecko z jego rodzicem,
 - f) dla „objęcie dziecka pieczą zastępczą” - dokument poświadczający objęcie dziecka pieczą zastępczą zgodnie z ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2013 r. poz. 135, ze zm.);
 - g) dla „rodzice lub opiekunowie prawni kandydata, którzy pracują/studiują/uczą się stacjonarnie” - złożenie oświadczenia rodziców/opiekunów o zatrudnieniu/studium/uczeniu się w trybie stacjonarnym umieszczonego we Wniosku,
 - h) dla „Gmina Miejska Lubin wskazana, jako miejsce zamieszkania, w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu w ubiegłym roku podatkowym przez rodziców/opiekunów prawnych” - złożenie oświadczenia dotyczącego miejsca zamieszkania wskazanego w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu umieszczonego we Wniosku,
 - i) dla „rodzeństwo kandydata kontynuuje edukację przedszkolną w roku szkolnym, na który prowadzona jest rekrutacja w przedszkolu pierwszego wyboru” - złożenie oświadczenia o kontynuowaniu edukacji przedszkolnej przez rodzeństwo kandydata umieszczonego we Wniosku..

Dokumenty, o których mowa w pkt b,c,d,e i f są składane w oryginale, notarialnie poświadczonych kopii albo w postaci urzędowo poświadczonych zgodnie z art. 76a § 1 **Kodeksu postępowania administracyjnego odpisu lub wyciągu z dokumentu, mogą być składane także w postaci kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem przez rodzica/opiekuna prawnego.**

IV Weryfikacja zamieszczonych danych we Wniosku.

Przewodniczący komisji rekrutacyjnej w celu weryfikacji podanych danych może zażądać niezwłocznego dostarczenia dokumentów potwierdzających stan faktyczny podany we Wniosku o Przyjęcie Dziecka do Przedszkola i w załączonych oświadczeniach lub może zwrócić się do Prezydenta Miasta właściwego ze względu na miejsce zamieszkania kandydata o potwierdzenie tych okoliczności. Prezydent Miasta potwierdza te okoliczności w ciągu 14 dni.

W celu potwierdzenia okoliczności zawartych w oświadczeniach Prezydent Miasta korzysta z informacji, które zna z urzędu, lub może wystąpić do instytucji publicznych o udzielenie informacji o okolicznościach zawartych w oświadczeniach, jeżeli instytucje te posiadają takie informacje. Oświadczenie o samotnym wychowywaniu dziecka może być zweryfikowane w drodze wywiadu, o którym mowa w art. 23 ust. 4a ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Wszystkie podawane we Wniosku dane winny być (pod odpowiedzialnością karną) zgodne ze stanem faktycznym. W przypadku stwierdzenia (podczas weryfikacji) poświadczania nieprawdy zawartej we Wniosku o przyjęcie Dziecka do Przedszkola, nastąpi dyskwalifikacja dziecka z rekrutacji..

V Oświadczenia dotyczące danych osobowych

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2014, poz. 1182 ze zm.) administrator danych jest placówka, do dyrektora której kierowany jest wniosek, a której pełna nazwa i adres jest wskazany na pierwszej stronie Wniosku. Rodzicowi przysługuje prawo wglądu do treści danych oraz ich poprawiania.

Podstawą prawną przetwarzania danych przez placówkę jest art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2014, poz. 1182 ze zm.) w związku z art. 20s, 20t, 20z i 20ze ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, ze zm.). Zakres danych określony jest w przepisach ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, ze zm.). Rodzic ma prawo odmówić podania określonych informacji, przy czym może to skutkować brakiem możliwości udziału w procesie rekrutacji do placówki lub brakiem możliwości skorzystania z uprawnienia do pierwszeństwa w kwalifikacji.

VI Pozostałe postanowienia

1. O przyjęciu kandydata decyduje ostateczna liczba punktów uzyskanych w wyniku postępowania rekrutacyjnego.
2. Liczba przyjętych dzieci nie może być większa niż liczba miejsc wynikających z warunków lokalowych.
3. Rodzice dzieci nieprzyjętych mogą, w terminie 7 dni od podania do publicznej wiadomości listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych, wystąpić do komisji rekrutacyjnej z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia odmowy przyjęcia dziecka do danego przedszkola. Od rozstrzygnięcia komisji rekrutacyjnej przysługuje odwołanie do dyrektora.
4. Przez rodziców rozumie się również prawnych opiekunów i rodziców zastępczych.

Informacja wydziału spraw obywatelskich urzędu stanu cywilnego za luty 2015 roku

- Lubin na koniec lutego bieżącego roku liczył 73.046 mieszkańców, w tym 1.084 osoby zameldowane na pobyt czasowy.
- 86 osób, które zamieszkały w Lubinie, dokonało zameldowania na pobyt stały, natomiast 110 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.
- Opuścili Lubin i wymeldowali się z pobytu stałego 143 osoby.
- Urzędy stanu cywilnego do wydziału spraw obywatelskich przekazały 52 zawiadomienia o urodzeniu, z czego 26 dotyczyło chłopców i 26 dziewczynek.
- Ośmioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 4, 10, 12, 19 luty były dniami, w którym na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.
- Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w lutym nadawanym dziewczynkom było Alicja i Hanna, a chłopcom Jakub.
- Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Krzemienieckiej.
- Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 33 pary zawarły związek małżeński, a 8 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.
- W lutym zmarło 57 mieszkańców naszego miasta.
- Pełnoletność w lutym uzyskało 47 młodych lubinian.
- W lutym wydano 805 dowodów osobistych, w tym 31 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

LETNI ROZKŁAD JAZDY OD 01.04.2015 r.



Informujemy, że od 01.04.2015 r. (środa) obowiązywać będzie letni rozkład jazdy Komunikacji Miejskiej w Lubinie.

NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY:

- ❖ nowe godziny odjazdów linii 0 i 2 w dni robocze,
- ❖ część kursów linii 4 zostanie skierowana do pętli Osiek-Działki,
- ❖ wznowienie kursowania linii 8 na trasie Spacerowa – Skłodowskiej Curie – Al. Niepodległości – Kościuszki – Księcia Ludwika I – Składowa – Kościuszki – Szkolna – Spacerowa,
- ❖ wznowienie kursowania linii 9 na trasie KGHM – Skłodowskiej Curie – Kościuszki – Paderewskiego – Ścinawska Działki,
- ❖ wstrzymanie kursowania linii 3A i 3B w niedziele.

Prosimy o zapoznanie się z nowymi rozkładami jazdy.





MISTRZOSTWA EUROPY JUNIORÓW W BADMINTONIE LUBIN, POLAND

6 kortów

ponad
500
zawodników

9 dni
rozgrywek

informacje
na stronie:

polish-
international.com

wejście i bilety:

26-28.03

wstęp bezpłatny

29-30.03

wstęp biletowany

31.03-2.04

wstęp bezpłatny

3-4.04

wstęp biletowany

26 MARCA - 4 KWIETNIA 2015

Nowa hala widowiskowo-sportowa RCS.

Facebook - LotkaLubin i EJC2015

Twitter - @LotkaLubin

YouTube - Badminton Lubin oraz Imprezy Lubin TV

bilety dostępne na:



TICKETPRO®
www.ticketpro.pl

2015 European Junior Championships

Mistrzostwa Europy Juniorów w Badmintonie

Zawody odbywają się od 26 marca do 4 kwietnia 2015 r., na hali widowiskowo-sportowej RCS, przy ul. Odrodzenia 25b w Lubinie, na Dolnym Śląsku. W zawodach weźmie udział ponad 500 zawodników z 37 krajów, a o zwycięstwo będą grali na 6 kortach.

W eliminacjach drużynowych Polacy zawalczą:

26 marca o godz. 14.00 z Litwą
27 marca o godz. 9.00 z Islandią
28 marca o godz. 18.00 z Niemcami

Turniej Drużynowy - 400 zawodników

Eliminacje

26.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00
27.03 - wejście bezpłatne, od godz. 9.00
28.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00

Ćwierćfinał

29.03 - wejście bezpłatne, od godz. 10.00

Półfinał

29.03. - wejście płatne, od godz. 16.00
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł

Finał

30.03 - wejście płatne - godz. 10.00
bilet normalny - 20zł/ulgowy - 10 zł
Bilety VIP - 60 zł
Karnet - normalny - 30 zł/ulgowy - 15 zł/ VIP - 150 zł

Turniej Indywidualny - ok. 300 zawodników

Eliminacje

30.03 - wejście bezpłatne - od godz. 16.00
31.03 - wejście bezpłatne - od godz. 10.00
01.04 - wejście bezpłatne - od godz. 9.00
02.04 - wejście bezpłatne - od godz. 10.00

Półfinały

03.04 - wejście płatne - rozpoczęcie o godz. 16.00
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł

Finały

4.04. - wejście płatne, od godz. 10.00
bilet normalny - 20 zł/ulgowy - 10 zł
Bilety VIP - 60 zł
Karnet - normalny - 30 zł/ulgowy - 15 zł/ VIP - 150 zł

Bilety na półfinały i finały na Ticketpro.pl oraz w Empikach.
Rozgrywki będzie można śledzić na żywo na Kanałach You Tube: BadmintonLubin.tv oraz LubinCup.tv
Facebook - LotkaLubin i EJC2015 /
Twitter - @LotkaLubin



Plan rozgrywek drużynowych

czwartek 26.03 2015

10.00 - grupa 1 - Dania-Armenia
10.00 - grupa 1 - Łotwa-Portugalia
10.00 - grupa 7 - Hiszpania-Cypr
10.00 - grupa 7 - Norwegia-Rumunia
10.00 - grupa 8 - Holandia-Grecja
10.00 - grupa 8 - Szwajcaria-Estonia

18.00 - grupa 5 - Turcja-Włochy
18.00 - grupa 5 - Czechy-Ukraina
18.00 - grupa 6 - Rosja-Węgry

14.00 - grupa 2 - Anglia-Austria
14.00 - grupa 2 - Chorwacja-Szwecja
14.00 - grupa 3 - Niemcy-Islandia
14.00 - grupa 3 - Litwa-Polska
14.00 - grupa 4 - Francja-Słowenia
14.00 - grupa 4 - Szkocja-Bułgaria

18.00 - grupa 6 - Belgia-Słowacja
18.00 - grupa 7 - Hiszpania-Rumunia
18.00 - grupa 7 - Cypr-Irlandia

piątek 27.03 2015

9.00 - grupa 3 - Niemcy-Litwa
9.00 - grupa 3 - Polska-Islandia
9.00 - grupa 8 - Holandia-Szwajcaria
9.00 - grupa 8 - Grecja-Finlandia

12.30 - grupa 1 - Dania-Łotwa
12.30 - grupa 1 - Armenia-Portugalia
12.30 - grupa 4 - Francja-Bułgaria
12.30 - grupa 4 - Szkocja-Słowenia
12.30 - grupa 7 - Hiszpania-Norwegia
12.30 - grupa 7 - Irlandia-Rumunia

16.00 - grupa 5 - Turcja-Czechy
16.00 - grupa 5 - Włochy-Ukraina
16.00 - grupa 6 - Rosja-Belgia
16.00 - grupa 6 - Węgry-Słowacja
16.00 - grupa 8 - Holandia-Estonia
16.00 - grupa 8 - Szwajcaria-Finlandia

19.30 - grupa 2 - Anglia-Chorwacja
19.30 - grupa 2 - Austria-Szwecja
19.30 - grupa 7 - Cypr-Rumunia
19.30 - grupa 7 - Irlandia-Norwegia

sobota 28.03 2015

10.00 - grupa 1 - Armenia-Łotwa
10.00 - grupa 1 - Dania-Portugalia
10.00 - grupa 4 - Francja-Szkocja
10.00 - grupa 4 - Bułgaria-Słowenia
10.00 - grupa 8 - Grecja-Szwajcaria
10.00 - grupa 8 - Finlandia-Estonia

14.00 - grupa 5 - Turcja-Ukraina
14.00 - grupa 5 - Czechy-Włochy
14.00 - grupa 6 - Rosja-Słowacja
14.00 - grupa 6 - Węgry-Belgia
14.00 - grupa 7 - Hiszpania-Irlandia
14.00 - grupa 7 - Cypr-Norwegia

18.00 - grupa 2 - Anglia-Szwecja
18.00 - grupa 2 - Austria-Chorwacja
18.00 - grupa 3 - Niemcy-Polska
18.00 - grupa 3 - Islandia-Litwa
18.00 - grupa 8 - Holandia-Finlandia
18.00 - grupa 8 - Grecja-Estonia

2015 European Junior Championships

Polacy w rozgrywkach



Aleksander Jabłoński

Aleksander Jabłoński

Zawodnik urodzony w 1997 r., trenować zaczął w wieku 7 lat. Jego pierwszym i obecnym klubem jest Hubal Białystok, przygodę z badmintonem rozpoczął pod okiem Waldemara Krynickiego. Aktualnie trenuje z Pawłem Lenkiewiczem. Wśród Polaków zajmuje najwyższe miejsce w europejskim rankingu juniorów BWF w męskich deblach – 17 miejsce. Bardzo lubi różne sporty, interesuje się kulturystyką.

Wiktor Dąbczyńska

Urodziła się w 1999 r., trenuje od 2007. Zaczęła grać w klubie Nike Suchedniów z Aleksandrem Dąbczyńskim, dziś jest w Orliczu Suchedniów i trenuje jeszcze ze Stefanem Pawlukiewiczem. Występuje w deblach i singlach. Bardzo lubi sport, ale także muzykę i podróże.

Aleksandra Goszczyńska

Urodziła się w 1999 r., trenuje od 2009, a jej pierwsza rywalizacja odbyła się w 2010. Zaczynała w UKSB Milenium w Warszawie, gdzie trenuje do dziś po okiem Jacka Jagodzińskiego i Jacka Kołumbajewa. Dobrze czuje się w singlach jak i w grze podwójnej. Oprócz sportu Lubin muzykę i plastykę.

Joanna Stanis

Urodziła się w 1996 r., trenuje od 2005 roku. Plasuje się na 22 miejscu w europejskim rankingu juniorów BWF w singlach. Jej pierwszym i obecnym klubem jest UKS Sokół Ropczyce. Zaczynała trenować z Dariuszem Rachwałem, a aktualnie opiekują się nią Jacek Hankiewicz oraz Dariusz Zięba. Stanis wygrywa także w deblach w parze z Magdą Konieczną oraz z Pawłem Śmiłowskim. Jest zawodniczką utytułowaną w Polsce jak i za granicą.

Krzysztof Jakowczuk

Urodził się w 1996 r., mieszka w Białymstoku. Trenować zaczął w 2005 i wtedy także pierwszy raz wziął udział w zawodach. Pod okiem Czesława Szwabczyńskiego pierwsze kroki stawiał w LUKUS Księżyno. Aktualnie trenuje w UKS Hubalu Białystok, a jego trenerem jest Paweł Lenkiewicz. Wysokie wyniki osiąga w grze pojedynczej jak i podwójnej w parze z Magdą Konieczną lub z Aleksandrem Jabłońskim czy Przemysławem Szydłowskim.

Magdalena Świerczyńska

Urodziła się 1996 r., badminton trenuje od 6 roku życia. Debiutowała w 2004 r. Jej pierwszym klubem było UKS Baranowo, gdzie trenuje do dziś. Zaczynała pod okiem Marzeny Świerczyńskiej, a dziś opiekuje się nią Magdalena Okupniak. Dobrze czuje się w rywalizacji indywidualnej jak i mieszanej (w parze z Pawłem Śmiłowskim).

Przemysław Szydłowski

Urodził się w 1996 r., trenuje od 2002. W tym samym roku wziął udział w pierwszych zawodach – Wojewódzkim Turnieju Dzieci w Głubczycach 2002. W dniu dzisiejszym zajmuje 22 miejsce w europejskim rankingu juniorów BWF, a obecnie należy do Technika Głubczyce. W tym klubie rozpoczął swą przygodę z badmintonem, trenując z Przemysławem Krawce, a teraz opiekują się nim Bożena Haracz z Ryszardem Borkiem. Wysokie wyniki zajmuje w grze mieszanej i podwójnej. Poza badmintonem interesuje się muzyką, filmem i narciarstwem alpejskim.



Magdalena Świerczyńska



J. Stanis, P. Szydłowski

Polska Kadra Juniorska

1. Krzysztof Jakowczuk (UKS Hubal Białystok)
2. Mateusz Biernacki (UKS Hubal Białystok)
3. Aleksander Jabłoński (UKS Hubal Białystok)
4. Paweł Śmiłowski (UKS Hubal Białystok)
5. Przemysław Szydłowski (LKS Technik Głubczyce)
6. Robert Cybulski (MKB Lednik Miastko)
7. Magda Konieczna (UKS Hubal Białystok)
8. Joanna Stanis (UKS Sokół Ropczyce)
9. Kornelia Marczak (UKS Plesbad Pszczyna)
10. Aleksandra Goszczyńska (UKSB Milenium Warszawa)
11. Karolina Władzińska (KKS Ruch Piotrków Trybunalski)
12. Wiktor Dąbczyńska (MKS Orlicz Suchedniów)
13. Świerczyńska Magdalena (UKS Baranowo)

Trenerzy: Jacek Hankiewicz, Paweł Lenkiewicz, Robert Kowalczyk

Fizjoterapeuta: Mariusz Bujalski

Magdalena Konieczna

Urodziła się 1996 r., trenuje od 2005. Grać zaczęła w LUKS Księżyno pod okiem Czesława Szwabczyńskiego, a aktualnie występuje w Hubalu Białystok pod opieką Pawła Lenkiewicza. Rywalizuje w rozgrywkach indywidualnych i podwójnej w parze z Krzysztofem Jakowczukiem lub Joanną Stanis.



Magdalena Konieczna

Paweł Śmiłowski

Urodził się 1998 r., a trenuje od 2005 roku. Obecnie zajmuje 24 miejsce w europejskim rankingu juniorów. Aktualnie trenuje pod okiem Pawła Lenkiewicza. Zwycięża w rozgrywkach indywidualnych, jak i mieszanych.



Paweł Śmiłowski

Robert Cybulski

Urodził się w 1999 r., pochodzi z Miastka, a trenuje w MKB Lednik pod okiem Mariana Pietruszyńskiego. W pierwszych zawodach wziął udział w 2008 r.



A. Szolc, R. Cybulski

Pierwszy Dzień Wiosny

w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

facebook.pl/ParkLubin



przejażdżka Melexem - nagroda w konkursie

Pierwszy Dzień Wiosny w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie minął pod znakiem wielu atrakcji i niespodzianek nie tylko dla najmłodszych, ale osób w każdym wieku. Pogoda tego dnia wyjątkowo sprzyjała spędzaniu czasu na świeżym powietrzu - bezchmurne niebo, słońce i wysoka temperatura sprawiły, że lubiński Park był pełen gości.

Pierwszy Dzień Wiosny w Parku rozpoczął się od warsztatów plastycznych prowadzonych przez Pracownię Działań Twórczych Artpunkt w Lubinie. Następnie odbył się blok zajęć edukacyjnych pod nazwą „Fascynujący świat dinozaurów”, „Być jak ptak” oraz „Te wspaniałe robale”. Pracownicy Centrum Edukacji Przyrodniczej przygotowali również niespodzianki w mini zoo oraz na ptasim szlaku. Przez kilka godzin można było zwiedzać budynki inwentarskie, w których mieszkają zwierzęta, odbyło się karmienie królików przygotowaną marchewką, a także spacerować z kucykami. Przy wolierach z ptakami czekał opiekun zwierząt, który opowiadał o poszczególnych gatunkach i odpowiadał na pytania. Przez cały dzień w Parku kolportowane były interesujące materiały promocyjne, zwycięzcy konkursu przeprowadzonego na stronie Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie na portalu Facebook mogli skorzystać z przejażdżek Melexem, a dla entuzjastów sportu na boisko do gry w piłkę siatkową po zimowej przerwie powróciła siatka. Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z Pierwszego Dnia Wiosny, a przede wszystkim zapraszamy na spacer, bo pogoda sprzyja im coraz bardziej.

warsztaty plastyczne prowadzone przez Pracownię Działań Twórczych Artpunkt w Lubinie



po zimowej przerwie siatka powróciła na boisko



dzień otwarty w budynkach inwentarskich



przewodnik na ptasim szlaku



zajęcia edukacyjne



karmienie królików



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Rolnik nie może być bezrobotnym, ale poszukującym pracy – TAK

PUP radzi

» *Po utracie zatrudnienia pierwsze kroki kierujemy w stronę powiatowego urzędu pracy.
A na co może liczyć rolnik posiadający nieruchomość rolną?*

Zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, osoba, która jest właścicielem lub posiadaczem samoistnym lub zależnym nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe albo podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe nie może

uzyskać statusu osoby bezrobotnej.

Osoby posiadające nieruchomość rolną przekraczającą 2 ha przeliczeniowe mogą zarejestrować się w urzędzie pracy jako osoby poszukujące pracy, by móc korzystać z ofert pracy, a osoby z którymi, stosunek pracy lub stosunek służbowy został rozwiązany z przyczyn dotyczących zakładu pracy i które nie są uprawnione do zasiłku, mogą ubiegać się o:

- pokrycie składek na ubezpieczenia społeczne rolników przez

okres pierwszych czterech kwartałów po rozwiązaniu stosunku pracy lub stosunku służbowego,

- stypendium za czas odbywania szkolenia,
- odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków powstałych w związku z odbywaniem w szkoleniu, na zasadach przewidzianych dla bezrobotnych.

Ponadto, starosta może sfinansować rolnikowi koszty szkolenia, które

może pomóc mu w podjęciu zatrudnienia lub pozarolniczej działalności poza gospodarstwem rolnym. Rolnik zwolniony z pracy może, oprócz tego, starać się o jednorazowe środki na podjęcie pozarolniczej działalności lub na zakup ziemi, nie wyłączając działalności wytwórczej lub usługowej związanej z rolnictwem.

Powyższe świadczenia przysługują rolnikowi, jeżeli:

- w okresie 18 miesięcy poprzedzających

dzień złożenia wniosku o przyznanie świadczenia pozostawał w stosunku pracy lub stosunku służbowym i osiągał z tego tytułu wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy, wynoszące co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę przez okres 365 dni, i stosunek ten został rozwiązany z przyczyn dotyczących zakładu pracy;

- podatek z gospodarstwa rolnego lub działu specjalnego, który opłaca rolnik, nie może przekraczać kwoty podatku rolnego z 5 ha przeliczeniowych albo, w przeliczeniu na jednego członka gospodarstwa domowego niemającego stałych pozarolniczych źródeł dochodu, nie przekracza kwoty podatku rolnego z 1 ha przeliczeniowego.

BOŻENA GŁOWIŃSKA
/PUP LUBIN



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

Inwestycja
ul. GÓRNICZA

**WIOSENNO - ŚWIĄTECZNA
PROMOCJA !!!**

**WIELKANOCNE
RABATY**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Powiatowe

Pieniądze dla organizacji pozarządowych

► Powiat lubiński rozdysponował 130 tysięcy złotych

Ponad 130 tysięcy złotych powiat lubiński przekazał organizacjom pozarządowym w ramach programu współpracy na rok 2015. Ze środków tych sfinansowane zostaną imprezy, zajęcia sportowe, kulturalne, turystyczne i rekreacyjne organizowane dla mieszkańców powiatu lubińskiego. Ponadto 17 tysięcy złotych przekazane zostaną na działalność organizacji na rzecz osób niepełno-

sprawnych i w wieku emerytalnym.

Wyniki konkursu ofert wraz z podziałem przyznanych środków finansowych dla poszczególnych organizacji można znaleźć na BIP-ie Starostwa Powiatowego w Lubinie. Najwięcej pieniędzy otrzymali: Powiatowe

Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe na igrzyska dzieci i młodzieży (20 tys. zł), Fundacja Blue Corner na galę boksu amatorskiego (9 tys. zł) oraz Miejski Klub Bokserski MKB „Energetyka” Lubin na turniej bokserski i Stowarzyszenie Górniczy Chór Męski na Festiwal Barbórko-

wy Chórów (po 8 tys. zł). Pozostałe organizacje dostały od 1 do 5 tys. zł.

Oferty oceniane były w pięciu kategoriach: kultura fizyczna i sport, turystyka i krajoznawstwo, kultura, sztuka, ochrona dziedzictwa narodowego, podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz działalność na rzecz osób niepełnosprawnych i w wieku emerytalnym. **MARTA SOBOTKIEWICZ**

Najwięcej pieniędzy otrzymało Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe na igrzyska dzieci i młodzieży (20 tys. zł)



Fot. Marta Czachórska

Zapisz dziecko na darmowe badanie

► Program wykrywania chorób nowotworowych wieku dziecięcego

W ubiegłym roku ta akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wielu rodziców z naszego regionu – według zasady, że lepiej dmuchać na zimne – zdecydowało się przebadać swoje dzieci pod kątem chorób nowotworowych. W tym roku akcja zostaje wznowiona. Na bezpłatne badania w Miedziowym Centrum Zdrowia można zapisać się już teraz.

– Z uwagi na ogromne zainteresowanie programem, sponsor akcji – Fundacja Polska Miedź – umożliwiła nam przebadanie większej liczby dzieci – in-

formuje Mateusz Kopciuch z Profesorskiego Centrum Medycznego Optimum we Wrocławiu. – Wobec powyższego zapraszamy chętnych, którzy nie wzięli do tej pory udziału w badaniach, do rejestracji – zachęca.

Program wykrywania chorób nowotworowych wieku dziecięcego skierowany jest do dzieci i młodzieży, w wieku od 0 do 19 lat. Badania wykonywane są w lubińskim MCZ w budynku D 40A. Najbliższy termin badań zaplanowano na sobotę, 28 marca. Rejestrować można się pod numerem telefonu: 884 907 160. **MARIOLA SAMOTICHA**

Spotkanie pielgrzymów

► 25-kilometrowa droga krzyżowa

Jak mówią sami organizatorzy, to będzie ekstremaalne przeżycie. Po raz pierwszy lubinianie organizują Nocną Drogę Krzyżową. Do przejścia będzie 25 kilometrów z Grodowca do Lubina.

Tę niezwykłą Nocną Drogę Krzyżową zaplanowano na 27 i 28 marca, czyli z piątku na sobotę.

Spotkanie pielgrzymów rozpocznie msza św. o godz. 20 w sanktuarium Matki Bożej Jutrzenki Nadziei w Grodowcu. Po mszy wyruszy droga krzyżowa do Lubina. Jej zakończenie zaplanowano w kościele pw. św. Jana Bosko. W czasie drogi obowiązuje zasada milczenia, z wyjątkiem stacji drogi krzyżowej. Uczestnicy będą się poruszać samotnie lub w małych grupach (maksymalnie 10 osób).

Organizatorzy proszą

uczestników o zabranie własnych krzyży, które będą nieść podczas drogi. Każdy powinien też mieć: elementy odblaskowe, plecak, latarkę, ciepłe napoje w termosie, suchy prowiant, odpowiednie ubranie i wygodne buty.

Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział w drodze krzyżowej tylko pozostając pod opieką rodzica, opiekuna prawnego lub innej osoby pełnoletniej wyznaczonej przez rodziców i za ich zgodą.

Organizatorem Nocnej Drogi Krzyżowej jest lubińska grupa Mężczyzn św. Józefa działająca przy parafii pw. św. Jana Bosko w Lubinie, która zaprasza do udziału w drodze krzyżowej chętnych z Lubina i okolic.

Szczegółowych informacji udziela Bogusław Szymczak – tel. 536 710 314.

MARTA CZACHÓRSKA

Dziś ruszają mistrzostwa w badmintonie

► Na dziesięć dni przejmą halę

Lubin ponownie będzie stolicą badmintonu o zasięgu międzynarodowym. Dziś, 26 marca w hali Regionalnego Centrum Sportowego rozpoczną się mistrzostwa Starego Kontynentu. Jak przyznają organizatorzy, to wielkie logistyczne przedsięwzięcie, ale nikt nie boi się wyzwań. Zmagania zakończą się 4 kwietnia.

600 osób, w tym 500 zawodników, weźmie udział w tej międzynarodowej rywalizacji. Na czas impre-

zy, wszystkie miejscowe hotele są zarezerwowane, dodatkowo należało umieścić część zawodników w jednej z legnickich placówek wypoczynkowych. **Przedsięwzięcie to przede wszystkim sporo pracy. Większość członków Stowarzyszenia Sport-Art w okresie trwania imprezy zmuszona była wziąć urlopy,** aby w pełni poświęcić się kwestii organizacyjnej.

– Mamy sporo wolontariuszy. Co ciekawe, to

w większości osoby trzydziestne. Fajnie, że w ciągu trzech lat, udało nam się zebrać ekipę czterdziestu osób, która potrafi przeprowadzić tak ciężkie zawody, w sensie czasowym, bo tu jest granie od dziewiątej rano do dwudziestej trzeciej – przyznaje Marek Zawadka, dyrektor Wzgórza Zamkowego.

Ranga mistrzostw Europy jest bardzo wysoka. Organizacją zajęło się Stowarzyszenie Sport-Art



Fot. Mariusz Babicz

– Fajnie, że w ciągu trzech lat, udało nam się zebrać ekipę czterdziestu osób, która potrafi przeprowadzić tak ciężkie zawody – mówi Marek Zawadka

pod patronatem Europejskiej Federacji Badmintonu. – Zawody podzielone zostały na dwie rywalizacje: drużynową i indywidualną. Pierwsza trwa do 30 marca. Weźmie w niej udział czterystu zawodników. Pozostałe dni naszej imprezy, to już zawody indywidualne. W nich zmierzą się sportowcy z trzy-

dziestu siedmiu krajów – komentuje Martyna Kostowiecka ze Stowarzyszenia Sport-Art.

Impreza będzie biletowana dopiero podczas półfinałów i finałów gry drużynowej, natomiast w grze pojedynczej od półfinałów. Koszt wejściówek na imprezę będzie wynosił w granicach od 10 do 60 zł, natomiast karnet VIP na wielki finał w obu kategoriach, to koszt w wysokości 150 zł.

MARIUSZ BABICZ

Dni Kultury w I LO

► Inspirowali po raz trzynasty



Przez trzy dni odbyło się w sumie około 40 warsztatów. W I Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie po raz trzynasty zorganizowano Dni Kultury. Licealiści uczyli się, bawili i czerpali z doświadczeń swoich starszych kolegów, absolwentów pierwszego. – Nie są to dni zmarnowa-

ne, możemy się nauczyć czegoś nowego, innego, czego nie dowiemy się na zwykłych lekcjach – mówi Kasia Birut z klasy I a. Szkołę odwiedził między innymi jeden z jej bardziej znanych absolwentów – aktor Andrzej Chyra.

Były zajęcia z paralotniarstwa, warsztaty krawieckie,

gitarowe, ekonomiczne, teatralne, filmowe, aerobik, malowanie koszulek, pokaz mody, czyli Szkolny Projekt Runway, scena dla każdego i wiele, wiele innych.

Zajęcia dla każdego

– Mamy bardzo duży przekrój propozycji, od sportowych, poprzez artystyczne, po ekonomiczne – mówi Joanna Marciniśzyn, nauczycielka i jedna z organizatorek Dni Kultury. – Wszystkie zajęcia prowadzą nasi absolwenci, nauczyciele lub rodzice. Niesamowicie patrzy się na takie osoby, które my, nauczyciele pamiętamy z ławek szkolnych, gdy byli jeszcze uczniami. I to różnymi uczniami. A teraz, gdy ich spotykamy ponownie, są kompletnie innymi osobami. Mamy Kornela Szatkowskiego, który został iluzjonistą, Kamilę Stec, która tworzy torebki czy Mateusza Jakubowskiego, który należy do grona tysięcy najwybitniejszych studentów w kraju, a obecnie pracuje w KGHM... – wylicza Marciniśzyn.

Wszyscy absolwenci, którzy dostali propozycję wzięcia udziału w Dniach Kultury, zgodzili się bez wahania.

– Nawet się nie zastanawiałam – mówi z uśmiechem Kamila Stec, która obec-

nie mieszka w Warszawie, ma własną firmę i tworzy torebki. – Poczułam się mile połączona tym zaproszeniem. Niesamowicie wraca się po latach do swojej szkoły. Czuję drżenie, gdy przekraczałam próg. Z sentymentem chodzę korytarzem i spoglądam na klasy, gdzie kiedyś się uczyłam – dodaje.

Kiedyś wyglądały inaczej

Kamila pamięta jeszcze ze swoich szkolnych czasów Dni Kultury – odbywają się one od 13 lat – ale wtedy wyglądały zupełnie inaczej. **To uczniowie prezentowali to, co potrafili, byli przedstawieniami, koncerty.** – Fajnie, że to się tak rozwinęło. Miło jest wrócić do szkoły już nie jako ucznia i przekazać innym swoją wiedzę – mówi Kamila.

Kamila prowadziła podczas tegorocznych Dni Kultury zajęcia krawieckie. Jej grupa liczyła kilka osób, tyle ile udało się zdobyć maszyn do szycia. Na inne zajęcia w ramach Dni Kultury również zwykle był komplet chętnych, a czasem nawet i więcej. Na przykład na wykład nauczyciela niemieckiego z I LO Piotra Malskiego „Wszyscy mamy złe w głowach”, zapisało się aż 80 osób. To sporo więcej niż planowano.

Uczniowie sami wybierali, w jakich zajęciach chcą wziąć udział. Ci, którzy nie uczestniczyli w Dniach Kultury, przychodzili normalnie na lekcje.

– To nie jest tak, że uczniowie przychodzą na warsztaty, bo chcą się urwać z lekcji. Zapisują się na to, co ich interesuje. Widzimy, że z zacięciem słuchają swoich starszych kolegów, którzy już coś osiągnęli. Pokazujemy im, że warto iść w marzenia, inspirujemy – dodaje Joanna Marciniśzyn. – Fajne jest też to, że nasi uczniowie absolwenci uważają, że fajnie jest wracać do starej budy – mówi, uśmiechając się.

Na koniec Chyra

Na koniec, trzeciego dnia, w I LO pojawił się Andrzej Chyra. Aktor wrócił w stare kąty, bo kiedyś uczył się w lubińskim I LO.

– Jest sentyment – przyznaje Chyra. – Chętnie tu przyjeżdżam. Mam nadzieję, że dla obu stron jest to dobre. Nie mam zbyt wielu okazji do spotkań z takimi młodymi ludźmi, a tu mogę posłuchać, co mówią. A dla nich jest to okazja, aby spotkać kogoś, komu się udało i zobaczyć, że oni również mogą się zrealizować – dodaje.

Andrzej Chyra opowiedział uczniom o swojej pracy, odpowiadał też na ich pytania. Wcześniej licealiści obejrżeli jego najnowszy film „Cart blanche”, w którym gra nauczyciela tracącego wzrok.

Aktora udało się również namówić, aby wziął

dla Niewidomych i Słabowidzących we Wrocławiu, który wytłumaczył zasady gry Andrzejowi Chyrze. – Dla osób widzących to jest coś zupełnie nowego, pobudzamy zmysł, którego nie doceniamy – dodaje.

Spotkanie z Chyrą zakończyło tegoroczne Dni Kultury w I LO. – Były to trzynaste Dni Kultury, więc mogłoby się wydawać, że pechowe. Ale uważam, że bardzo się udało – podsumowuje Joanna Marciniśzyn, nauczycielka i jedna z organizatorek imprezy. – Mimo że było to spore wyzwanie i duże przedsięwzięcie, to myślę, że warto je zorganizować – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



udział w niecodziennej grze. Z zastąpionymi oczami zagrał w go-alball. Grę tę do liceum sprowadzili uczniowie, przygotowując projekt „Grać w ciemności” w ramach olimpiady „Zwolnienie z teorii”.

– Powstała ona po wojnie. Wymyślono ją jako sposób na rehabilitację niewidomych weteranów – mówi Wacław Falkowski, trener goalball z Dolnośląskiego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

Chcesz pracować z rodzinami zastępczymi? Zgłoś się

Szukają koordynatorów

Do piątku, 27 marca Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie przyjmuje oferty od osób chcących pracować jako koordynator rodzin zastępczych.

– Koordynatorem pieczy zastępczej może zostać osoba, która posiada wykształcenie wyższe na kierunkach: pedagogika, pedagogika specjalna, psychologia, socjologia, praca socjalna oraz nauki o rodzinie. Mogą to być również studia podyplomowe na powyższych kierunkach. Ponadto osoba taka powinna mieć doświadczenie w pracy z dziećmi lub rodziną – mówi Alina Tarczyńska, dyrektor PCPR w Lubinie.

Od stycznia koordynatorzy opiekują się 15 rodzinami zastępczymi, a nie 30 jak było dotychczas. Jak tłumaczy Alina Tarczyńska, zmiany te mają znaczenie w kwestii poprawy bezpieczeństwa podopiecznych domów zastępczych i łatwiej koordynatorom jest zauważyć potrzeby rodzin oraz ich ewentualne problemy.

Koordynator ma obowiązek przynajmniej raz na pół roku odwiedzić swoich podopiecznych i sprawdzić jak kształtuje się ich sytuacja rodzinna.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.pcp.lubin.pl.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Od stycznia koordynatorzy opiekują się 15 rodzinami zastępczymi, a nie 30 jak było dotychczas

Czekają na wnioski

Przedszkole ogłasza nabór

Od poniedziałku, 23 marca, ruszył nabór do gminnego przedszkola w Raszówce oraz jego oddziału zamiejscowego w Lubinie. Wypełnione wnioski rodzice mogą składać w obu placówkach.

Podstawą zapisania dziecka do przedszkola jest złożenie w sekretariacie wypełnio-

nego wniosku. Można go pobrać w przedszkolu lub urzędzie gminy.

Do przedszkola przyjmowane będą dzieci w wieku od 3 do 5 lat. W wyjątkowych sytuacjach, jeśli będą oczywiście wolne miejsca, placówka przyjmie też 2,5-letnie maluchy. Dzieci muszą być jednak w pełni samodzielne.

MARIOLA SAMOTICHA



Do przedszkola przyjmowane będą dzieci w wieku od 3 do 5 lat

Seniorzy na wyprawie

Szukali wiosny w gminie Lubin

» Mieli dwie marzanny, wygodne buty, prowiant, dobre humory oraz dużo werwy i wyruszyli szukać wiosny. – Już po raz piąty witamy w ten sposób wiosnę – mówi Ryszard Kuc, przewodnik, który 20 marca poprowadził sporą grupę seniorów z Lubina przez Gorzelin do Raszówki.

Najważniejsze są wygodne buty i kondycja – mówi pani Irena, która wzięła udział w tej wyprawie.

Po drodze wędrowcy bawili się i śpiewali. Zaplanowano również różne konkursy. Było między innymi szukanie krokusów. – Było ich 30, zostały wcześniej zasadzone – dodaje Kuc. – Mieliśmy też wiele innych atrakcji. W Gorzelinie zaś puściliśmy z dymem nasze marzanny. A swoją wyprawę zakoń-



czyliśmy w Raszówce – mówi.

Wędrowcy mieli też okazję zdobyć odznaki „Znam

Seniorzy już po raz piąty witali w ten sposób wiosnę

gminę Lubin” czy obejrzyć zaćmienie Słońca.



Wyprawę w poszukiwaniu wiosny zorganizowało Koło Emerytów i Rencistów przy Zakładach Górni-

cych „Lubin” we współpracy z Domem Dziennego Pobytu Senior.

MARTA CZACHÓRSKA

Złapali złodzieja

Policjanci z Rudnej zatrzymali 33-latka, który ukradł sprężarkę i myjkę ciśnieniową. Choć swoje tupy zdążył sprzedać, udało się zatrzymać również pasera, a skradzione rzeczy odzyskać.

– W lutym nieznanym wtedy sprawca dokonał dwóch kradzieży. W pierwszym przypadku pokrzywdzony utracił sprężarkę wartą 8 tysięcy złotych. W kolejnym, po włamaniu do pomieszczeń gospodarczych zniknęła myjka ciśnieniowa o wartości 2 tysięcy złotych – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Policjanci z komisariatu w Rudnej ustalili, że sprawcą kradzieży jest 33-letni mieszkaniec gminy Rudna. Mężczyzna został zatrzymany.

Złodziej zdążył już sprzedać swoje tupy. Policjanci zatrzymali jeszcze 31-letniego pasera i odzyskali skradzione rzeczy.

– Teraz obaj mieszkańcy gminy Rudna za swoje czyny odpowiadają przed sądem. Kradzież z włamaniem zagrożona jest karą do 10 lat pozbawienia wolności, natomiast paserstwo do lat 5 – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

MRT

Sobotni rajdowcy

Namierzeni przez policyjną kamerę



Na odcinku drogi, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, kierowca mercedesa przekroczył dozwoloną prędkość o 41 km/h

■ Nadmierna prędkość czy wyprzedzanie bezpośrednio przed przejściem dla pieszych to tylko niektóre z wykroczeń, jakie popełnili kierowcy na drogach naszego powiatu lubińskiego. Zarejestrowała to kamera lubińskiej drogówki.

Podczas jednej zmiany 21 marca mundurowi z drogówki zarejestrowali kilka wykroczeń.

– W pierwszej sytuacji kierowca prowadzący samochód osobowy marki Mercedes na terenie zabudowanym, na odcinku drogi gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, przekracza dozwoloną prędkość o 41 km/h – informuje Sylwia Serafin z lubińskiej komendy. – Jego kolejnym przewinieniem jest wyprzedzanie bezpośrednio przed przejściem dla pieszych – dodaje.

Mężczyzna został uka-

rany 500-złotowym mandatem oraz otrzymał 18 punktów karnych. Policji tłumaczył, że spieszył się do pracy.

– W drugiej sytuacji kierująca samochodem osobowym marki Kia, w miejscu gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 70 km/h, pędzi z prędkością 130 km/h. Tłumaczenie kierowcy: „spieszyłam się”. Kobieta zostaje ukarana mandatem w wysokości 400 złotych i otrzymuje 10 punktów karnych – mówi Sylwia Serafin.

Mundurowi zapewniają, że prezentowane w nagraniach sytuacje, to tylko nieliczne przykłady łamania przepisów ruchu drogowego przez kierowców na naszych drogach. Takie zachowania mogą doprowadzić do tragedii. – Brawurowa jazda, nadmierna prędkość czy nieprawidłowe wyprzedzanie jest najczęstszą przyczyną wypadków drogowych – przypomina policjantka.

MARIOLA SAMOTICHA

Pożar w Kłopotowie

W nocy z piątku na sobotę (20 na 21 marca) około godziny 2 wybuchł pożar na terenie składowiska odpadów w Kłopotowie, należącym do firmy R-Power. Sytuacja wyglądała groźnie, ogień szybko się rozprzestrzeniał, ale dzięki natychmiastowej interwencji straży pożarnej nie stanowił zagrożenia dla życia i zdrowia mieszkańców wsi.

Na miejscu pracowało pięć zastępów straży pożarnej, dwie jednostki OSP z Niemstowa i jedna z Księginic oraz z dwie z Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie. Obecnie na miejscu pracownikom Urzędu Gminy w Lubinie udało się skontaktować z właścicielem firmy R-Power, który dysponował pracownikami do pomocy przy dogaszaniu pożaru, w tym operatorem koparki, bo mimo pozornego ugaszenia ognia, tlił się on wewnątrz hałdy.

Na miejscu była również policja, ponieważ niewykluczone, że przyczyną pożaru jest podpalenie.

AH/MG

Ominął autobus i potrafił kobietę

Brawura czy może pośpiech? Trudno określić co spowodowało kierownicę audi, który potrafił w Ścinawie kobietę przechodzącą przez przejście dla pieszych. Ścinawianka została zabrana do szpitala, a policja wyjaśnia przyczyny i okoliczności tego wypadku.

Do zdarzenia doszło 20 marca około godziny 9 rano przy skrzyżowaniu ulicy Jagiełły i Jana Pawła II. – Od strony ulicy Jagiełły w kierunku stacji paliwjechał autobus. Jego kierowca zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, by przepuścić starszą kobietę, która chciała przejść przez drogę – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

W tym czasie autobus postanowił wyprzedzić jadący za nim kierowca audi. – Kierowca audi, ścinawianin, ominął autobus i potrafił kobietę – dodaje rzecznik.

Stan kobiety jest na tyle poważny, że zdarzenie zakwalifikowano jako wypadek. Przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśni teraz policyjne postępowanie.

MS

Będą mieli boisko

Wysokie doczeka się wielofunkcyjnego boiska. Gmina Rudna już rozpoczęła prace związane z jego budową. Zanim jednak na plac wjedzie ciężki sprzęt, opracowana zostanie dokumentacja projektowa. Będzie ona zawierać niezbędne mapy, projekty budowlane i zagospodarowania terenu, pomiary i kosztorysy. Zgodnie z planem, dokument ten powstanie do końca lipca i jeśli będzie on zawierał wszystkie niezbędne informacje oraz pozwolenia, gmina będzie mogła przystąpić do postępowania mającego na celu wyłonienie wykonawcy boiska.

SOBO

Fundacja Pro-Prawo do Życia przygotowuje pikietę w powiecie lubińskim

Najwięcej aborcji?

» Każde dziecko ma prawo żyć. Także chore – podkreślają działacze Fundacji Pro-Prawo do Życia, którzy planują pikietę w Lubinie, by pomodlić się za nienarodzone dzieci, ich rodziców oraz lekarzy. Miejsce nie jest przypadkowe – według danych, które uzyskali z Narodowego Funduszu Zdrowia, właśnie w naszym mieście przeprowadza się najwięcej aborcji na Dolnym Śląsku. W ubiegłym roku usunięto tu aż 103 ciąży. Organizatorzy nie przebiegają w słowach – W Lubinie zabito najwięcej dzieci w całym województwie – podkreślają dobitnie.



Fot. Maria Czarbicka

Co roku fundacja przeprowadza około 300 pikiet w różnych miastach Polski. – Mają one dwa podstawowe cele – zmienić nastawienie ludzi oraz uratować ludzkie życie – podkreśla Krzysztof Kasprzak z Fundacji Pro-Prawo do Życia. – Według naszych danych 95 procent usuwanych ciąży to aborcje eugeniczne. Zabijają się dzieci, tylko dlatego, że mogą być one chore. Czasem nie ma nawet pewnej diagnozy, wystarczy podejrzenie lekarzy i kobiety od razu decydują się na aborcję – podkreśla.

Krzysztof Kasprzak tłumaczy, że wiele razy miał kontakt z dziećmi z domów dziecka czy z rodzin dysfunkcyjnych, często patologicznych. – Nie spotkałem nigdy dziecka, które nie chciałoby żyć. W Polsce nie ma obowiązku wychowywania dziecka. Jeśli jest chore i kobieta go nie chce, może je oddać. Każde dziecko ma prawo do życia, także chore – podkreśla Kasprzak.

Wiele kobiet, które w ciąży dowiadują się, że ich dziecko będzie chore, decyduje się na aborcję z prostej przyczyny – względów ekonomicznych. Boją się też, że nie podołają wychowaniu ciężko chorego malucha. – Skąd wezmę pieniądze na leczenie i rehabilitację dziecka? Czy ktoś mi je da? Po co mam zmuszać dziecko, by męczyło się w życiu, jeśli wiem, że nie będę mogła mu pomóc – mówią często przyszłe matki.

Ale zdaniem działaczy fundacji problem leży gdzie indziej. Jest nim prawne przyzwolenie na zabijanie dzieci chorych i presja lekarzy. – Podczas licznych pikiet, które organizujemy, nigdy

nie podeszła do nas kobieta z problemem natury finansowej, za to znamy dziesiątki przypadków nakłaniania kobiet do aborcji przez lekarzy. Przyszłe matki nie proszą też o pomoc finansową naszej fundacji. Przez ostatnie lata dostaliśmy może dwa maile z prośbą o pomoc. Za to wiemy, że nasze pikiety i zdjęcia zabitych dzieci, które pokazujemy, pomogły uratować już niejedno życie – podkreśla Kasprzak.

Działacze wrocławskiego oddziału fundacji pojawili się w Lubinie 25 marca. Z okazji Narodowego Dnia Życia i Dnia Świętości Życia najpierw edukowali młodzież. W Zespole Szkół nr 1 odbyły się dla uczniów zajęcia edukacyjne pro-life, połączone z wystawą „Wybierz życie”.

Po południu – o godzinie 16.30 (już po wysłaniu tego numeru „Wiadomości Lubińskich” do druku) – fundacja zorganizowała pikietę antyaborcyjną w Lubinie. Podczas pikiety planowano odmówić koronkę w intencji lekarzy, rodziców i dzieci nienarodzonych. Na godzinę 18 zaplanowano z kolei mszę „bez prądu” w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w intencji nienarodzonych dzieci.

Według danych, które fundacja pozyskała z dolnośląskiego NFZ, w Lubinie w 2014 roku przeprowadzono aż 103 aborcje. To najwyższa liczba wśród dolnośląskich szpitali. – Łącznie na Dolnym Śląsku uśmiercono 291 dzieci. To prawie tyle, co w poprzednich pięciu latach łącznie i prawie trzy razy więcej niż w roku 2013 – podają działacze fundacji.

Poniżej stanowisko RCZ w Lubinie, przesłane przez rzecznik prasową spółki EMC Instytut Medyczny Annę Szewczuk-Łębską.

Regionalne Centrum Zdrowia w Lubinie działa zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, mając na celu dobro pacjentów oraz wyłączenie w ramach wyznaczonych przez polskie prawo.

Wystawa przeciwko aborcji już kiedyś gościła w Lubinie

Dokonywane przez część mediów utożsamianie poronienia z aborcją jest błędem merytorycznym. Insynuowanie, że Regionalne Centrum Zdrowia działa niezgodnie z obowiązującym w Polsce prawem jest zarzutem zniesławiającym, który zarząd szpitala traktuje bardzo poważnie.

W roku 2014 w Regionalnym Centrum Zdrowia w Lubinie nie przeprowadzono ani jednego zabiegu przerwania żywej ciąży. Statystyki, na które powołuje się w swej publikacji redakcja „Gościa Niedzielnego” dotyczą indukcji poronień ciąż obumarłych. Wszystkie prowadzone przez personel RCZ działania medyczne w zakresie zaopatrywania ciąż obumarłych ma-

ją na celu zachowanie życia i zdrowia kobiety oraz utrzymanie jej zdolności do przyszłego rozrodu.

Wyższa niż w pozostałych jednostkach regionu ilość wszystkich wykonanych medycznych (w tym także indukcji poronień salmoistnych) jest podyktowana dużą liczbą pacjentów, którym udzielana jest

ty zarodek lub płód nie jest wydany samoistnie przez organizm kobiety, to lekarze są zobowiązani do wprowadzenia procedury farmakologicznej indukcji tego procesu. W części przypadków konieczne jest również dodatkowe zastosowanie zabiegu łzyczkowania jamy macicy. Właśnie takie przypadki ujęte są w statystykach, na które powołuje się redakcja „Gościa Niedzielnego”.

Aborcja, czyli przerwanie ciąży żywej jest w Polsce dopuszczalna, zgodnie z prawem, w trzech przypadkach: jeśli poczęcie było skutkiem przestępstwa, jeśli ciąża zagraża życiu matki lub jeśli dziecko jest chore na tyle, że nie będzie mogło być utrzymane przy życiu po narodzeniu.

Decyzja o zakończeniu ciąży należy do kobiety i jest ściśle związana ze wskazaniami medycznymi. Tzw. aborcja „na życzenie” jest w naszym kraju nielegalna.

W języku polskim nie używa się słowa aborcja w znaczeniu poronienia samoistnego, nawet jeśli jest ono indukowane. W języku łacińskim, tradycyjnie stosowanym w terminologii medycznej, nie ma rozróżnienia na poronienie i aborcję – występuje tylko słowo abortus, co może prowadzić do mylenia poronienia z aborcją.

MARIOLA SAMOTICHA

Z ostatniej chwili

Po oświadczeniu wydanym przez Regionalne Centrum Zdrowia (publikujemy je powyżej) fundacja zmieniła miejsce pikiety. – Skoro szpital nie przeprowadza aborcji, to nie mamy podstaw, żeby tam protestować. Nasza pikietą odbędzie się przez Galerię Cuprum Arena, od strony ulicy Sikorskiego – informuje Adam Brawata, wojewódzki koordynator akcji.

Godzina jest ta sama – 16.30. – Chcemy pokazać prawdę o aborcji w Polsce. Będziemy też mówić o naszych kolejnych działaniach. Po świętach zaczynamy bowiem zbiórkę podpisów pod zmianą ustawy, która będzie chronić życie poczęte od początku – dodaje Brawata.

Do serca przytul psa

Nowy dom lub schronisko



Dwa psiaki potrzebują nowych domów. Pierwszego znaleziono przy pętli PKS, drugi to bardzo sympatyczny starszy zwierzak Morus.

Tego psa (fot. 1) znaleziono przy pętli PKS. Jest dorosły, ale nie lubi dzieci. Może jednak znajdzie się ktoś samotny, kto zechce go przygarnąć.

Nowego domu potrzebuje też Morus (fot. 2). Jest bardzo sympatyczny, lubi dzieci. Wcześniej żył w mieszkaniu, więc potrafi

zachować czystość. Jest już starszy i do tej pory nie miał łatwego życia. Potrzebuje pilnie nowego właściciela, bo jego życie nie skończy się dobrze – trafi do schroniska.

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś z psaków, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

Wojciech Niedzielski

reklama



WIELKIE OTWARCIE SALONU

ŁAZIENEK, DRZWI I PODŁÓG

JUŻ 9 KWIETNIA!

ul. Legnicka 69B | Lubin
www.domino.pl

! Historyczna Pocztówka (70)



Wydawca: Paul Hahm, Buch- und Papierhandlung, Kotzenau i. Schles.

Data stempla: 23.6.[19]42

Korespondencja w języku niemieckim, niedatowana



Pocztówka ze zbiorów W. Wisniewskiego

Chocianów (obwód leśny) – Forstbezirk Kotzenau

Na terenie byłego powiatu lubińskiego, na jego zachodnich obrzeżach, znajdował się rejon nazywany Forstbezirk Kotzenau, czyli obwód leśny Chocianów. Nieopodal Chocianowa, w kierunku zachodnim, w pobliżu miejscowości Nowa Kuźnia (Neuhammer), w głębokim lesie, znajduje się morenowe Wzgórze Fryderyka (Friederikenhöhe). Na jego szczycie wzniesiona została murowana ok. 25-metrowa, neogotycka wieża obserwacyjna zwieńczona solidną konstrukcją z tarasem widokowym na szczycie. Przed wojną, gdy znajdowała się tu leśniczówka i mała gospoda, było to ulubione miejsce spacerów jak się wydaje, nie tylko dla mieszkańców Chocianowa. Zresztą tejsze lasy od lat są ulubionymi miejscami dla amatorów jagód i grzybów, którzy w sezonie ściągają tu nawet z odległych rejonów Dolnego Śląska.

! Ciekawy zabytek (70)

KOŚCIÓŁ FILIALNY PW. ŚWIĘTEGO JÓZEFA ROBOTNIKA

CHOCIANÓW pow. polkowicki GPS: 51°25'02"N 15°54'05"E

Początki pierwszej świątyni w Chocianowie (niem. Kotzenau) sięgają roku 1487, kiedy to właścicielami chocianowskiego zamku byli bracia Krzysztof i Mikołaj von Dornheim. Dokument z tego właśnie roku wspomina o kaplicy podlegającej parafii w Trzebnicach. Kaplica Dornheimów była zapewne zbudowana z drewna i spełniała funkcję kaplicy zamkowej dla mieszkańców zamku i pobliskiej osady służebnej, jaką w owym czasie był Chocianów. W 1524 roku została ona przejęta przez ewangelików, którzy w 1595 w jej miejscu zbudowali murowany kościół. Wojna trzydziestoletnia (1618–1648) spowodowała nieobliczalne straty materialne jak również śmierć wielu ludzi. W październiku 1633 roku Chocianów został spalony, a wcześniej doszczętnie obrabowany przez wojska katolickiej armii cesarskiej Albrechta Wallensteina. Miejscowość przestała istnieć na prawie 15 lat. Jej odbudowę rozpoczęto dopiero w 1650 roku. Wówczas też przystąpiono do budowy nowej, obecnej świątyni. Wizytatorzy kościelni w 1655 roku stwierdzili, iż „kościół był murowa-



ny, podobnie jak zakrystia i ładna wieża z dwoma dzwonami i zegarem. Dach kościoła i wieży pokryty był dachówką. W 1702 roku wieża została podwyższona a jej szczyt został zwieńczony nową kopułą. Remont ten kosztował 283 talarzy i 8 srebrnych groszy. Roboty zakończono 19 października 1702 roku. Pracami kierował mistrz ciesielski Christoph Kugler z Rokitek. Niestety wieża w niedługim czasie uległa zniszczeniu. Ogromna wichura w nocy 7 lutego 1734 roku mocno nadwyrężyła kopułę wieży. Mistrz budowlany David Weydelhofer za kwotę 50 talarów naprawił kopułę. Jednak nie było to największe zniszczenie, jakie miało nastąpić. 30 października 1746 r. podczas wielkiego pożaru Chocianowa spłonęła większa część zabudowy miasta i kościoła. W lutym 1747 roku rozpoczęto odbudowę kościoła, którą ukończono 11 miesięcy później. Kościół został gruntownie przebudowany w stylu barokowym, a odbudowę kościelnej wieży



Prospekt organowy z początku XX wieku

zakończono dopiero 30 czerwca 1766 r. Obecnie na wieży jest tylko jeden dzwon, który został ufundowany przez Johanna Gescheidta w 1767 roku. W latach 1865-1866 dokonano renowacji świątyni. Powiększono wówczas okna oraz rozbudowano emporę i zmieniono ich ukształtowanie. Obecna świątynia jest orientowaną budowlą murowaną na planie zbliżonym do krzyża greckiego, z rzadko spotykaną, okrągłą wieżą dzwonnicą od strony zachodniej. Pozostałością wyposażenia ze starej renesansowej budowli są chrzcielnica Schönaichów z 1585 roku i całopostaciowa płyta nagrobna Aleksandra von Stosch z 1616 roku. W zachodniej części nawy znajduje się prospekt organowy z pocz. XX wieku. Na stropie świątyni zachowały się rokokowe dekoracje sztukatorskie i malarskie z ok. 1772 roku. Kolejnej renowacji świątyni dokonano w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, rozebrano wówczas główny ołtarz i część empor.



Renesansowa chrzcielnica Schönaichów z 1585 roku

W 1988 roku ołtarz ten przeniesiono do kaplicy w Nowej Kuźni, gdzie znajduje się do chwili obecnej. Na uwagę zasługuje zamontowana w 1968 roku, w zewnętrznej ścianie wieży tablica pamiątkowa. Upamiętnia ona śmierć trzech francuskich jeńców publicznie rozstrzelanych w tym miejscu przez Niemców podczas II wojny światowej. Jeńcy pracowali w miejscowej fabryce – obecnie CHOFUM S.A. Tablicę zaś ufundował ich kolega z niewoli Lucien Collot.

Tekst, foto i grafiki Henryk Rusewicz





lubin.pl

■ Na drugoligowym szczeblu Playarena Lubin.pl doszło do kolejnego ciekawego spotkania. Tym razem na boisku przy ulicy Skolimowskiej zawodnicy Pawiej Lubin podejmowali Koronę Kawice. Po bardzo dobrym meczu lepsi okazali się przyjezdni, którzy pokonali założycieli rozgrywek 8:11.

Pawia Lubin – Korona Kawice 8:11



Pawia Lubin
Kapitan: Maciej Soja

Jeśli mówić o historii Playarena Lubin.pl, to trzeba powiedzieć o Pawiej. Takie są realia rozgrywek w naszym mieście. Drużyna, którą w 2009 roku zakładał Adam Michalik, jako pierwsza dołączyła do największych rozgrywek piłkarskich w regionie. Po wielu perypetiach w ostatnich latach wszystko wskazuje na to, że w końcu udało się zbudować mocno zżytą ze sobą kadrę i to procentuje w lubińskich zmaganiach. Warto zaznaczyć, że jest to pierwszy wicemistrz Lubina z sezonu 2009/2010.



składy

Pawia: Paweł Horodyński, Piotr Kula, Radosław Macewicz, Damian Szymański, Maciej Soja, Wiktor Skowron, Radosław Salamon, Karol Chmielewski, Ernest Roszak

Korona Kawice: Tomasz Smolarek, Tomasz Skotnicki, Marcin Zyśko, Zbigniew Skotnicki, Adam Skotnicki, Grzegorz Kurowski, Adrian Białowas



Korona Kawice
Kapitan: Lesław Lesiak

Korona Kawice jest kolejnym zespołem w historii lubińskich rozgrywek Playarena z tych dojeżdżających do naszego miasta. Kawice są małą wioską oddaloną od Lubina o ponad 25 km. Chłopaków z Korony charakteryzuje walka i determinacja na boisku. Do Playarena Lubin.pl postanowili dołączyć ze względu na sprawdzenie się na tle lubińskich zespołów oraz dlatego że ciężko było im się zebrać między sobą i grać w piłkę. Korona Kawice dołączyła do lubińskich rozgrywek pod koniec 2014 roku.



0 meczu:

Pierwsze minuty należały do drużyny Macieja Soji, lecz gdy mecz wkraczał w późniejsze fazy, to przewaga lubinian malała, a do głosu zaczęli dochodzić zawodnicy z Kawic. Ostatecznie Korona nieznacznie wygrała z Pawią i przeskoczyła ją w ligowej tabeli. Dla Pawiej była to już dziewiąta porażka w tym sezonie.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO MACIEJA SOJI Z PAWIEJ
*Po bardzo dobrej passie po powrocie do ligi teraz trzeba chyba powiedzieć, że macie mały kryzys. Czym to jest spowodowane?

– To fakt. Myślę, że te zwycięstwa nas zbudowały i za szybko wielu zaczęło mówić o łatwym awansie do 1. ligi. Naszym podstawowym założeniem w tym sezonie jest regularne granie i na tym się skupiamy. Wyniki są ważne, jednak w tym momencie nie najważniejsze.

*Sporo nowych zawodników w Pawiej, co możesz z nich powiedzieć?

– Doszło do nas kilku doświadczonych chłopaków, zdecydowanie poukładali oni grę z tyłu w naszej drużynie i wygląda to bardzo dobrze, o czym świadczą osiągnięte przez nas wyniki.

*Jesteśmy świadkami odrodzenia Pawiej?

– Myślę że tak. Odrodzenie trwa, ale na razie myślami jesteśmy w 2. lidze Playarena Lubin.pl. Zobaczymy jak to będzie dalej, bo trzeba być świadomym, że czołowe zespoły 2. ligi prezentują o niebo wyższy poziom niż dolne rejonu najwyższej klasy rozgrywkowej i potencjalny awans na pewno byłby mniej bolesny niż w poprzednich latach.

0 meczu:

Po odejściu Marcina Ścisłowicza wszystkim wydawało się, że Górnik wróci do starej tendencji przegrywania spotkań. Tak się jednak nie stało i zawodnicy Dariusza Bojczuka bez większych problemów ograli Every Stride Matters. Oba zespoły grały bardzo dobrze. Ostatecznie do zwycięstwa Górników poprowadził Karol Rozmiar, który strzelił aż osiem bramek.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO KAROLA ROZMIARKA Z GÓRNIKA

*Ponad 100 spotkań w ciągu roku, nie nudzi wam się piłka?

– Gramy amatorsko i dla zabicia wolnego czasu. Lepiej, że ten swój wolny czas tak wykorzystujemy, niż miałyby nas kusić głupie pomysły. Piłka nożna się nie nudzi, to jest pasja, na którą zawsze znajdzie się czas. A nasz wynik może i robi spore wrażenie na ludziach, ale my nie liczymy tego, ile razy wychodzimy na boisko.

*Jaki cel obraliście na ten sezon?

– Głównie chodziło nam o utrzymanie oraz zdobywanie punktów. Bardzo mocne ekipy zostały nagrodzone awansem ligę wyżej, więc z miejsca liga się osłabiła. Póki co poziom jest podobny do naszego i dzięki temu zajmujemy 2. miejsce w tabeli.

*Jeden punkt zdobyty w fazie grupowej Pucharu was zadowala?

– Nie ma co ukrywać, że zagraliśmy bardzo kiepsko. Tylko jeden punkt na dwanaście to wstyd. Ale doświadczenie, jakie wynieśliśmy z tych rozgrywek, jest nieocenione. Mam nadzieję, że niejednokrotnie je wykorzystamy.

■ Kolejne zwycięstwo w ramach 2. ligi Playarena Lubin.pl odnieśli zawodnicy Górnik Lubin. W swoim osiemdziesiątym drugim meczu w tym sezonie zawodnicy Dariusza Bojczuka pokonali Every Stride Matters 6:11.

Every Stride Matters – Górnik Lubin 6:11



Every Stride Matters
Kapitan: Radosław Stańczyk

Every Stride Matters to dojeżdżająca drużyna do lubińskiej ligi Playarena głównie ze Ścinawy. Zespół prowadzony przez Radosława Stańczyka jest bardzo młody, średnia wieku to 17 lat. Zawodnicy ESM występują również w rozgrywkach PZPN w Odrze Ścinawa oraz innych drużynach. Do ligi Playarena Lubin.pl dołączyli w styczniu 2014 roku, a od wiosny ubiegłego roku występują w 2. lidze Playarena Lubin.pl. Gdyby drużyna poprawiła swoją aktywność sportową, to mogłaby sporo namieszać na szczeblu drugoligowym.



składy

Every Stride Matters: Mateusz Marek – Radosław Stańczyk, Tomasz Kłoc, Dawid Milczarek, Marcin Sowiecki, Łukasz Kała, Dariusz Tas

Korona Kawice: Dariusz Bojczuk – Konrad Czerwiński, Adrian Kosmowski, Dawid Niedźwiecki, Patryk Polowczyk, Kamil Tyssarski, Karol Rozmiar, Piotr Ginc, Patryk Pawlik



Górnik Lubin
Kapitan: Dariusz Bojczuk

Drużyna Górnik Lubin dzięki wysokiej aktywności trzykrotnie zgarnęła zapas izotonika od firmy Powerade w ramach wygrania konkursu na najaktywniejszą drużynę miesiąca. Podczas III edycji Pucharu Wintertoto, Górnik okazał się najaktywniejszą drużyną w Polsce, rozgrywając ponad 40 spotkań w 3 miesiące! Nagrodą dla drużyny był sprzęt sportowy od firmy Nike oraz zaproszenie na spotkanie Polska – Szkocja w Warszawie. Górnicy w sezonie 2013/2014 rozegrali już ponad 100 spotkań o ligowe punkty! Na gali wieńczącej poprzedni sezon Górnik Lubin został drużyną roku.





www.zaglebie.lubin.pl

Zmierzyły się z Norwegią, Francją i Danią

Miedziowe grały w kadrze

■ Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych znakomicie rozpoczęła silnie obsadzony międzynarodowy turniej Golden League. W swoim pierwszym meczu we Francji biało-czerwone pokonały Norwegię, która w grudniu świętowała zdobycie mistrzostwa Europy. Niestety dla naszej kadry, dwa kolejne pojedynki turnieju to porażki z Francją i Danią.

W spotkaniu z Norwegią wystąpiła Agnieszka Jochymek. Skrzydłowa KGHM Metrago Zagłębia Lubin dwukrotnie trafiała do bramki mistrzyń Europy. W drugim występie w turnieju Golden League, kadra kobiet przegrała w Besancon z Francją 20:26 (10:13). Najwięcej bramek dla biało-czerwonych rzuciła autorka czterech trafień Ma-

Norwegia – Polska 26:27 (11:13)

Polska: Prudzenica, Wysokińska – Niedźwiedź 1, Grzyb 3, Kudłacz 7, Łabuda 1, Drabik 1, Zalewska 1, Wojtas 4, Stachowska 1, Jochymek 2, Kulwińska 1, Bydzra 5, Cebula, Stasiak, Kołodziejska.

Francja – Polska 26:20 (13:10)

Polska: Prudzenica, Maliczkievicz – Gadżina 2, Kudłacz 3, Kołodziejska 1, Zalewska 2, Wojtas 3, Stasiak 4, Kulwińska 1, Bydzra 3, Stachowska 1, Cebula, Grzyb, Drabik.

Dania – Polska 30:21 (12:10)

Polska: Maliczkievicz, Wysokińska – Stachowska 1, Niedźwiedź 1, Kudłacz 7, Kołodziejska 3, Wojtas 3, Cebula 1, Jochymek 1, Kulwińska 2, Bydzra 2, Łabuda.

gorzata Stasiak. W trzecim i ostatnim meczu, Polki zmierzyły się z Danią. Podopieczne Kima Rasmussena przegrały z Danią 21:30 (10:12). Między słupkami stanęła Monika Maliczkievicz. Agnieszka Jochymek zdobyła natomiast jedną bramkę. **MARIUSZ BABICZ**



Między słupkami stanęła Monika Maliczkievicz z Zagłębia

Fot. Mariusz Babicz

Spotkanie zakończyło się wynikiem 41:28 na niekorzyść Zagłębia

Górník nokautuje

» W wyjazdowym meczu podopieczni Jerzego Szafranca mierzyli się na Śląsku z Górnikiem Zabrze. Goście tylko raz byli na prowadzeniu. W spotkaniu tempo narzucali gospodarze, którzy wygrali różnicą 13 bramek.



Fot. Mariusz Babicz

Niestety dla Zagłębia, przegrali oni wysoko 41:28

Wynik meczu otworzył wychowanek miedziowych, Łukasz Kuźdęba. Aleksander Tatarincev doprowadził do remisu, a po chwili za sprawą skrzydłowego Mariusza Jurasika, gospodarze wyszli na prowadzenie 2:1. Nie minęło kilka minut, a Górnik wygrywał już różnicą czterech bramek. Dodatkowo dobre interwencje Sebastiana Kickiego w bramce, motywowały gospodarzy do kolejnych szarży. Należy pochwalić także Patryka Małeckiego z Zagłębia, który niejednokrotnie zatrzymywał silne rzuty zabrzan. W 20. minucie go-

spodarze prowadzili 12:8. Przez kolejne minuty dorzucili jeszcze trzy bramki i było już 15:8. **Lubinianie nie potrafili dotrzymać kroku Górnikowi i do przerwy przegrywali 22:12.**

Druga połowa zaczęła się zmyłką bramkarza Zabrze przez Dawida Przysieka, który zdobył pierwsze celne trafienie w tej części meczu. Niestety chwilowa euforia połączona z prze-

wagą w polu, gdyż jeden z zabrzan otrzymał 2 minuty kary, nie dodała lubinianom za dużo sił. Przewaga gospodarzy powiększała się, a ofiarne gonienie wyniku było tylko zmniejszaniem dotkliwych strat. W tej części meczu należy jednak pochwalić za ambicję Mateusza Wolskiego i Olega Macharashvili. Dobrze dysponowany był także Jan Czuwara. Niestety dla Zagłębia,

przegrali oni wysoko 41:28. Ostatnie trafienie w tym meczu należało do wychowanka miedziowych, Sebastiana Nowakowskiego.

MKS Zagłębie Lubin: Małecki, Shamryło, Wiącek – Michałow, Stankiewicz, Gumiński, Przysiek, Kuźdęba, Marcinika, Macharashvili, Szymyślik, Wolski, Paluch, Czuwara, Nowakowski.

MARIUSZ BABICZ

Zmiana terminu Pucharu Polski

W związku z rozgrywkami europejskimi, termin finału Pucharu Polski Kobiet w piłce ręcznej został zmieniony. Panie o ten prestiżowy tytuł powalczą dopiero w maju. Jedyne co się nie zmieniło, to miejsce rozgrywania zawodów.

Kolegium Ligi ZPRP podało informację, że turniej finałowy rozgrywek o PGNiG Puchar Polski kobiet (FINAL4) odbędzie się 16 i 17 maja w Lubinie w Hali RCS. Pierwotnie zawody miały mieć miejsce 11 i 12 kwietnia.

MARIUSZ BABICZ

TWÓJ 1% PODATKU TO DLA NAS 100% WSPARCIA!

Odprowadzając 1% swojego podatku udzielasz wsparcia na rozwój dzieci i młodzieży oraz udoskonalenie systemu szkolenia młodych szczypiornistów Zagłębia Lubin.

Wypełniając odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym PIT należy wpisać: MKS Zagłębie Lubin numer KRS: 0000126455 z dopiskiem PIŁKA RĘCZNA.



Zabrakło pewności siebie

Była walka

■ Półfinały mistrzostw Polski juniorów w siatkówce dobiegły końca. Zawodnicy Cuprum Lubin ostatecznie nie wywalczyli awansu do najlepszej ósemki w kraju, lecz zabrakło naprawdę niewiele.

Pierwszym rywalem młodych siatkarzy z Lubina był Lotos Trefl Gdańsk. Ekipa Norberta Śrona po trzech setach prowadziła 2:1. W czwartej części pojedynku wszystko układało się po myśli lubinian, ale ostatecznie przegrali oni konfrontację. W tie-breaku mecz również lepiej ułożył się po myśli Trefla. – Tie-break po naszej koncertowej grze prowadzimy 12:10, lecz niestety przegrywamy tego seta 13:15 i w rezultacie cały mecz 2:3 – wspomina Norbert Śron, szkoleniowiec Cuprum.

W meczu numer dwa lubinianie zmierzyli się z gospodarzem półfinałów, Jastrzębskim Węglem. Pierwszy set Cuprum rozstrzygnęło na swoją korzyść, zwyciężając 26:24. W drugim natomiast lepsi okazali się gospodarze. Również w trzecim secie brylowali zawodnicy z Jastrzębia Zdroju i wygrali mecz 3:1.

– Przeciwnicy leżeli na deskach. Wystarczyło zdobyć jeden punkt... Finał mistrzostw Polski był na wyciągnięcie ręki. Oprócz problemów organizacyjno-kadrowych, gdyż na półfinały pojechaliśmy z dziewięcioma zawodnikami, ponieważ zespół przetrzebiła mi grypa. Z pewnością zabrakło wiary w końcowy sukces, agresji i pewności siebie w końcówkach setów – komentuje szkoleniowiec juniorów z Lubina.

MARIUSZ BABICZ

Bytów pokonany

3 punkty dla Zagłębia

» Podopieczni Piotra Stokowca odnieśli trzecie zwycięstwo z rzędu w tym roku. Skromne 0:2 przybliżyło ich do upragnionej ekstraklasy.

W jesiennym spotkaniu I ligi, KGHM Zagłębie Lubin zremisowało na własnym stadionie z Bytovią, 2:2. Do rewanżu miedziowi nastawili się bardzo bojowo, ponieważ nie satysfakcjonowali ich jeden punkt.

Początek spotkania na stadionie MOSiR w Bytowie lepiej rozpoczęli gospodarze. Już w 4. minucie miejscowi mieli szansę na objęcie prowadzenia. Rzut różny nie został jednak wykorzystany właściwie. Miedziowi zostali nieco zepchnięci do defensywy. Jednak już w 7. minucie, Jakub Tosik poprowadził akcję, która poważnie zagroziła miejscowym. Obrońca dośrodkował do Krzysztofa Piątka, a ten oddał silny strzał w światło bramki Bytowa. Na postunku stał jednak Wojciech Pawłowski. Zagłębie zaczęło



Fot. Mariusz Babicz

Miedziowi wygrywali 0:2 i bez straty gola wywieźli z Bytowa 3 punkty

przejmować inicjatywę. Pomiędzy składnej gry gości, dopiero w 35. minucie zdobyli oni gola. Jego autorem był Krzysztof Piątek. Do przerwy miedziowi prowadzili 0:1.

Drugie 45. minut efektywnie rozpoczęli piłkarze Zagłębia. Co

prawda szarżę Aleksandra Kwieka, Łukasza Janoszki i Dorde Cotry okazały się nieskuteczne, ale świadczyły o sporej pewności siebie przyjezdnych, którzy coraz pewniej atakowali pole karne gospodarzy. W 60. minucie pojedynku po asyście Alek-

sandra Kwieka do bramki trafił Łukasz Janoszka. Miedziowi wygrywali 0:2 i bez straty gola wywieźli z Bytowa 3 punkty.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie: Forens – Cotra, Guldan, Dąbrowski, Todorowski, Ł. Piątek, Tosik, Kwiek (78' Bonecki), Janoszka, Woźniak (42' Przybecki), K. Piątek (85' Sobków).
Rezerwowi: Hładun, Bład, Bonecki, Rakowski, Sobków, Stolarski, Przybecki.



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



AC 082
QMS, EMS

USŁUGI LABORATORIUM

Laboratorium MPWiK Sp. z o. o. w Lubinie świadczy usługi
w zakresie wykonywania analiz fizyko – chemicznych wód, ścieków i osadów ściekowych
z uwzględnieniem poboru i przygotowania próbek.



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



Poparcie na 20.235 kartach w dwunastu kartonach

Kukiz awansował w sondażach

» Kandydat na prezydenta Polski, Paweł Kukiz, złożył w poniedziałkowy poranek w siedzibie Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie dokładnie 193.467 podpisów, a wciąż napływają kolejne. To niemal dwa razy więcej niż jest wymagane. Tym samym dopełnił formalności związanych z rejestracją.

Ostatni sondaż Millward Brown dla Faktów TVN daje mu 5 proc. poparcia, co sprawia, że plasuje się na trzecim miejscu wśród wszystkich, którzy zamierzają się ubiegać o prezydenturę. Późniejsze badanie, przeprowadzone przez Estymator, wskazuje na 7-procentowe poparcie.

– Zebrane podpisy to wynik pracy wolontariuszy. W akcji brało udział kilka tysięcy osób, które spon-

tanicznie zaangażowały się w przedsięwzięcie. To naprawdę nie jest łatwe zadanie – zebrać sto tysięcy podpisów bez struktur i praktycznie bez pieniędzy – przyznaje Patryk Hałaczkiwicz, szef kampanii wyborczej Pawła Kukiza. – Partie dysponują milionami dotacji, biurami, ludźmi, urzędnikami. Wszystko z naszych podatków. Jak się okazuje w zbieraniu podpisów wcale sobie o wiele lepiej nie radzą – dodaje.



– Bronisław Komorowski czy Andrzej Duda wydadzą wkrótce na kampanię z naszych kieszeni dziesiątki milionów złotych. Dwaście procent tej „klasy próżniaczej” żyje na koszt osiemdziesięciu procent obywateli, których za chwilę nie będzie, bo wszyscy powyjeżdżają. Ja sam osobiście, jeśli nie zmienimy ustroju Polski, spakuję swoim dzieciom walizki – mówi Paweł Kukiz.

– Zaangażowanie ludzi dobrej woli pokazuje, że Paweł Kukiz jest prawdziwym kandydatem obywatelskim. Nie chce reprezentować żadnej siły

partyjnej, celem jego startu jest zwrócenie państwa obywatelom. Teraz jest ono zawłaszczone przez partyjne klany, które dzielą i rządzą. Pierwszą, fundamentalną zmianą musi być wprowadzenie w wyborach do Sejmu jednomandatowych okręgów wyborczych. Bez przywrócenia w taki sposób odpowiedzialności polityków przed obywatelami, na żadną konkretną i korzystną zmianę nie mamy co liczyć. Przy obecnej ordynacji wyborczej zawsze górę bierze interes partii, nie obywateli – mówi Patryk Hałaczkiwicz.

znajdziesz nas:
LUBIN ul. Al. Niepodległości 13-15
 (Jamniki)
ZAPRASZAMY!!!

NOWY sklep z
ODZIEŻĄ UŻYWANĄ

MARKOWA odzież
 i akcesoria.....
 codziennie **SUPER** cena
CO TYDZIEŃ całkowita
WYMIANA towaru

WIELKA przedświąteczna **WYPRZEDAŻ**
 odzieży używanej od 30 Marca do 4 Kwietnia

Codziennie dokładany towar

Poniedziałek i Wtorek **4zł/szt**

Środa i Czwartek **2zł/szt**

Piątek i Sobota **1zł/szt**